

# 18 milionów Polaków podpisało światowy Apel Pokoju! NIECH ŻYJE JEDNOŚĆ NARODU POLSKIEGO W WALCE O POKÓJ!

Cena numeru zł. 3

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZcie SIĘ!

## Robotnicza Łódź realizuje zobowiązania na cześć Kongresu Pokoju

Kilka zaledwie dni dzieł nas od rozpoczęcia obrad I Ogólnopolskiego Kongresu Pokoju z łódzkiej fabryki płyną nieustannie meldunki o realizowaniu zobowiązań produkcyjnych.

Z ZPB im. Stalina donoszą, że zobowiązanie Nowej Tkalni dotyczące zmniejszenia odpadków ośmiodobowych o 700 kg. do końca miesiąca — realizowane jest w całej pełni. Do likwidacji odpadków ośmiodobowych przyczynia się w niemałej mierze snowalnia i krochmalarnia.

„Teren G” gdzie przyjęto zobowiązanie oczyszczenia podwórza i ustrządkowania skrzyń, już swe zobowiązanie wypełnił.

W Czynie Kongresowym załoga fabryki ZPJG im. Tadeusza Ajzera, rozbraja nieczynne maszyny i odesłala je do składnicy. Wydział ruchu i biuro realizują zobowiązania oszczędnościowe, które ogólnie wynoszą 129 tys. zł.

Tow. Szezerbicka, wielokrotna przewodnicząca pracy na 32 krosnach z ZPB im. Dubois postanowiła przeskoczyć na krosnach dwie nakładki.

Pod troskliwą opieką wykwalifikowanej tkaczki młode dziewczęta z każdym dniem nabywają więcej wiadomości i wprawy przy warsztatach tkackich. 4 przadki, które przeszły na obsługę 4 stron, dobrze wywiązują się ze swego zadania, stale przekraczając swe bazy.

Obok podjętych już i realizowanych zobowiązań napływają również i nowe zobowiązania dla uczczenia Kongresu Pokoju. ZPP im. Szezwalda podjęły następujące zobowiązanie:

Podnieść współzawodnictwo pracy o 10 proc., tj. do 75 proc. załogi, przez szkolenie pracowników, nie wykonujących baz akordowych, na automatach okrągłych po 20 osób miesięcznie, oraz wyszkolenie pracowników — z napychaczy na kotłowni

# GŁOS TOMASZOWSKI

ORGAN WKŁK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK III (VI)

ŚRODA 30 SIERPNI 1950 ROKU.

Nr 238

## Nieżłomna wola walki o pokój ożywia cały naród polski

### 1300 delegatów na I Polski Kongres Obrońców Pokoju — przystąpi do obrad w dniu 1 września rb. w Warszawie

WARSZAWA (PAP). — Na konferencji prasowej, która odbyła się w dniu 28 bm., wiceprzewodniczący Polskiego Komitetu Obrońców Pokoju minister tow. Adam Rapacki podsumował dotychczasową akcję walki o pokój w Polsce oraz przedstawił zadania pierwszego Polskiego Kongresu Obrońców Pokoju.

Po wielkiej kampanii — oświadczył minister Rapacki — podczas której zebrano 18 milionów podpisów pod Apielem Sztokholmskim, Kongres jest dalszym kolejnym etapem mobilizacji najszerzych mas społeczeństwa polskiego wokół hasła światowego ruchu obrońców pokoju. Już przygotowania do Kongresu zmobilizowały w ogromnym stopniu masy i wzmożyły ich aktywność.

Akcja wyborcza wykazała rosnącą świadomość wszystkich warstw społeczeństwa polskiego, co wyraziło się jednomyślnym potępieniem imperia listycznych podżegaczy wojennych, którzy usiłują różnymi oszukańczymi machinacjami ukryć fakt amerykańskiej agresji na Korei. Po kampanii wyborczej dla każdego — w najbardziej odległych zakątkach kraju jest jasne, — kto jest agresorem. Społeczeństwo wszędzie kategorycznie żądało wycofania wojsk amerykańskich z Korei i pokojowego uregulowania sprawy Korei. Jednocześnie ostro potępiano poczynania imperialistów w Europie, wyrażające się w przygotowywaniu do remilitaryzacji Niemiec Zachodnich.

Obydny mord popełniony na prze wodniczącym Komunistycznej Partii Belgii Julien Lahaut wywołał w Polsce głębokie oburzenie, któremu dawał wyraz w swych wypowiedziach przedstawiciele różnych warstw całego społeczeństwa.

Wielką akcją wyboru delegatów na Kongres wykazała również, że naród polski zdecydowanie popiera konsekwentnie pokojową politykę Związku Radzieckiego. Na zebraniach ludzie często cytowali oświadczenia delegata ZSRR w Radzie Bezpieczeństwa — Malika i wyrażali głębokie uznanie dla stanowiska delegacji radzieckiej. Jeszcze bardziej postępiły się uczucia przyjaźni, jaką żywi naród polski do Związku Radzieckiego. Powszecznym zjawiskiem na konferencjach wyborczych było ścisłe wiązanie walki o pokój z walką o produkcję i o realizację wielkich zadań Planu 6-letniego. Powszeczne jest już dziś zrozumienie, że codzienna wydajna praca, realizacja planów gospodarczych stanowią czynne przeciwstawianie się agresji.

Wielokrotnie manifestowano na konferencjach pełne poparcie dla polityki władz Polskiej Ludowej. Wyborcy delegatów na Kongres — oświadczył wiceprzewodniczący Polskiego Komitetu Obrońców Pokoju — byli wiernym odbiciem najistotniejszych dążeń ruchu obrońców pokoju w Polsce: jego powszechność, jego jedność z obrońcami pokoju na całym świecie i — przy docenianiu niezbędności wojny — jego głębokiej wiary w ostateczne zwycięstwo obywateli pokoju.

Społeczeństwo polskie wykazało, że jego dojrzałość polityczna wciąż rośnie. Wyrazem tej dojrzałości był również stosunek do nieuczynnych prób wrogich wystąpień. Próby ta-

kich wystąpień opierały się na ogólnych zebrań ludności wiejska nie tylko ostro potępiała tego rodzaju wystąpienie jednego z bogaczy wiejskich, ale zmusiła go do opuszczenia zebrania.

W czasie wyborów delegatów na Kongres, tysiące komitetów obrońców pokoju w całym kraju odnowiło swój skład. Wybrano do komitetów wypróbowanych w kampanii zbierania podpisów pod Apielem Sztokholmskim Obrońców Pokoju, najlepszych przedujących ludzi ze wszystkich warstw społecznych.

Minister Rapacki stwierdził, że w zebraniach wyborczych, które odbyły się w liczbie 25 tysięcy — w gromadach, w gminach, blokach mieszkalnych i w większych zakładach pracy, na których wybierano delegatów na konferencje powiatowe i dzielnicowe — uczestniczyło łącznie ponad 4 miliony osób. Na podkreślenie zasługuje wielki udział w zebraniach ludności wiejskiej, która stanowiła około 60 proc. uczestników zebrania.

W kopalniach, hutach i fabrykach, robotnicy zmanifestowali swą wolę walki o pokój czynem produkcyjnym, który przyniesie krajowi dodatkową produkcję, wartości setek milionów złotych. Jedną tylko załoga kopalni im. Piłsudskiego zobowiązała się wydobyc ponad plan 72 tysiące ton węgla.

Czyn Pokoju szerokie rozmiary przybrał również na wsi, gdzie dla uczczenia Kongresu Pokoju chłopcy i robotnicy rolni budują wiele no-

wych dróg, remontują szkoły i świetlice, zagospodarowują nieużytki i przyspieszają omloty. Np. zespół PGR Udania postanowił zakończyć omloty na trzy miesiące przed terminem.

W całym kraju wybrano 60 tysięcy delegatów na konferencje powiatowe i dzielnicowe. Wśród nich było około 17 tys. robotników, około 18 tys. chłopów, ponad 10 tys. inteligentów pracujących, około 2 tys. rzemieślników i kupców i przeszło 200 księży. Ogromny zapał i energię wykazywały kobiety, które stanowią ponad 25 proc. wybranych.

Powiatowe i dzielnicowe zebrania wyłoniły przeszło 1300 delegatów na I Polski Kongres Obrońców Pokoju. Większość, wśród nich stanowią bezpartyjni. Około 400 jest członkami ZPPR, około 100 ZSL i około 50 SD. Kobiety stanowią 1/3 ogólnej liczby delegatów. Delegaci na Kongres — to najlepsi synowie klasy robotniczej — przewodnicy pracy i racjonalizatorzy, najlepsi synowie wsi, przedstawiciele spółdzielni produkcyjnych, czołowi robotnicy PGR, to przedujący ludzie nauki i sztuki polskiej — wśród nich 24 profesorów wyższych uczelni, wielu inżynierów i artystów, inżynierów, lekarzy. Delegatami na Kongres wybrano również 200 pracowników społecznych, kilkudziesięciu nauczycieli i kilkudziesięciu księży.

Charakterystyczną cechą Kongresu minister Rapacki podkreślił, że podsumuje on wkład całego narodu polskiego w ogólną walkę potężnego obywateli, któremu przewodzi Związek Radziecki. Kongres nakreśli również zadania, którymi kierować się będzie polityczny ruch obrońców pokoju w Polsce w swej dalszej aktywnej działalności.

Kongres dokona również wyboru Polskiego Komitetu Obrońców Poko-

ju i delegatów na Światowy Kongres Obrońców Pokoju, który odbędzie się w Londynie. Delegaci ci przedstawiają na forum światowym niezłomną wolę walki o pokój, która ożywia cały naród polski.

Odpowiadając na pytania dziennikarzy min. Rapacki oświadczył m. in., że I Polski Kongres Obrońców Pokoju odbędzie się w dniach 1 i 2 września w auli Politechniki Warszawskiej. Przewidziany jest udział delegacji Stałego Komitetu Światowego Kongresu Obrońców Pokoju oraz udział delegacji zagranicznych. W związku z Kongresem w stolicy i w całym kraju odbędzie się szereg imprez kulturalnych i sportowych. M. in. w niedzielę dn. 3. IX. przewidziana jest w stolicy wielka manifestacja na stadionie sportowym.

## Zwiększymy obroty maszyn przyspieszymy wykonanie Planu 6-letniego

### Nowe zobowiązania w przemyśle bawełnianym na cześć Kongresu Pokoju

Centralny Zarząd Przemysłu Bawełnianego dla uczczenia Kongresu Obrońców Pokoju podjął zobowiązanie zwiększenia wydajności pracy w przemyśle bawełnianym. Do końca bieżącego roku wydajność w przemyśle bawełnianym ma wzrosnąć zgodnie z tym zobowiązaniem o 10,5 proc. w stosunku do wyników, osiągniętych w pierwszym półroczu. W przemyśle średnioprzędnych — o 3,6 proc., w przemyśle odpadkowych — o 4,3 proc., w tkalnictwie — o 7,9 proc. i w wykończalniach o 15,1 proc.

W ubiegłym tygodniu Centralny Zarząd postawił wobec kierownictwa wszystkich zakładów zadanie rozpracowania wszystkich możliwości podniesienia wydajności pracy. Ostatnio odbyła się w związku z tym narada, na której obecni byli dyrekto-

rzy naczelni i produkcyjni oraz sekretarze organizacji partyjnych i przewodniczący rad zakładowych ze wszystkich zakładów przemysłu bawełnianego.

Na naradzie tej dyrektor Centralnego Zarządu tow. A. Józwiak, wygłosił referat na temat rozwoju przemysłu bawełnianego w Planie Sześcioltnim. Przed przemysłem tym stoi zadanie powiększenia produkcji do roku 1955 o 54 proc. w stosunku do roku 1949. Zadanie to zostanie wykonane dzięki budowie kilku nowych zakładów oraz na drodze częściowej modernizacji parku maszynowego, zwiększenia wydajności pracy maszyn i ludzi, wprowadzenia automatyzacji pracy, usprawnienia i skrócenia procesu technologicznego, usprawnienia organizacji pracy, rozbudowy urządzeń higieny i bezpieczeństwa pracy, klimatyzacji zakładów, wprowadzania oświetlenia jarzeniowego, doszkalania i szkolenia nowych kadr, rozwoju ruchu współzawodnictwa pracy i ruchu wielowarstwowego. Szczególnego znaczenia nabiera nieustanna walka o wzrost wydajności pracy i o obniżenie kosztów własnych produkcji.

Po referacie tow. Józwiaka, przedstawił referat poszczególnych zakładów, w odpowiedzi na rzucone w ubiegłym tygodniu wezwania Centralnego Zarządu składali zobowiązania podniesienia wydajności pracy maszyn w drodze lepszego ich wykorzystania. Zgłaszane przez nich zobowiązania świadczą, że apel Centralnego Zarządu o uczczenie Kongresu Obrońców Pokoju znalazł głębokie zrozumienie wśród ogółu polskich włóknarzy oraz kierownictwa zakładów pracy.

Odpowiednie zobowiązania, opracowane przy udziale szerokiego aktywności robotniczego, organizacji partyjnych i rad zakładowych zostały zgłoszone przez przedstawicieli wszystkich zakładów pracy, przy czym załogi i kierownictwa licznych zakładów pracy, po dokładnym zanalizowaniu swych możliwości i osiągniętych dotychczas wyników, znacznie podwyższyły wskaźniki wzrostu wydajności pracy, ustalone uprzednio orientacyjnie przy udziale Centralnego Zarządu. I tak na przykład wydajność w przemyśle ZPB im. Okrzei wzrosła do końca bieżącego roku o 4,3 proc. w stosunku do wyników osiągniętych w pierwszym półroczu, a wydajność w tkalnictwie o 18,2 proc. W Zakładach im. Harmana wzrost wydajności w orzedzał

ni osiągnie 7 proc., w przędzalni odpadkowej 12,5 proc., a w tkalni 15,8 proc.

Znacznym wzrost wydajności w tych i innych zakładach nastąpił dzięki przyspieszeniu obrotów maszyn, lepszej organizacji pracy, ograniczającej do minimum postoje, troskliwej konserwacji tych maszyn oraz dzięki sprawnemu przeprowadzeniu remontów kapitalnych i zapobiegawczych.

Podjęte zobowiązania są w pełni realne i niewątpliwie będą wykonane, a nawet przekroczone przez załogi poszczególnych zakładów pracy. Również załogi tych zakładów, których kierownictwa, kierując się niekiedy względami oportunistycznymi, podjęły zobowiązania w wysokości ustalonej uprzednio orientacyjnie przez Centralny Zarząd lub też niższej — dolażą wysiłków, aby zobowiązania te znacznie przekroczyć.

Wraz z przedstawicielami zakładów pracy, różnego rodzaju zobowiązania podjęli pracownicy poszczególnych działów Centralnego Zarządu. Pracownicy ci zobowiązali się do znacznego usprawnienia swej pracy, zwłaszcza przez wykonywanie większej niż dotychczas pomocy zakładom pracy oraz do wykonania szeregu specjalnych zadań, nieprzewidzianych w dotychczasowym planie pracy. Wykonanie tych zadań przyczyni się do osiągnięcia przez cały przemysł bawełniany lepszych wyników pracy.

## Zgon tow. Majorowa wicepremiera RFSRR

W Moskwie ogłoszony został komunikat Rady Ministrów Rosyjskiej Federacyjnej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej oraz Prezydium Rady Najwyższej RFSRR o zgonie wicepremiera rządu Federacji Rosyjskiej, deputowanego do Rady Najwyższej RFSRR — P. Majorowa.

## Braterska wymiana doświadczeń między górnikami Polski i Bułgarii

SOFIA (PAP). — W stolicy bułgarskiej zagłębia węgłowego — Dymitrowo odbyła się wspólna konferencja górników polskich i bułgarskich, w czasie której górnicy obu krajów w atmosferze ludowej dokonałi wymiany doświadczeń.

Zebrańi górnicy bułgarscy zgłoszili serdeczną owoację górnikom polskim, którzy przebywając już od miesiąca w Bułgarii zapoznali się z pracą i osiągnięciami przemysłu węgłowego.

## Nowy akt agresji USA

### Samoloty Mac Arthura wtargnęły do strefy powietrznej Chin Ludowych Depesza protestacyjna Czou En-laia do Achesona

PEKIN (PAP). — Jak donosi Agencja Nowych Chin, minister spraw zagranicznych Centralnego Rządu Ludowego Czou En-laia wystosował do rządu Stanów Zjednoczonych stanowczy protest w sprawie wtargnięcia samolotów USA do chińskiej strefy powietrznej. W telegramie do sekretarza stanu USA Achesona minister Czou En-laia oświadczył:

Z raportu rządu ludowego Chin północno-wschodnich wynika, że dnia 27 sierpnia samoloty wojskowe sił zbrojnych USA, uczestniczących w agresji w Korei, wtargnęły do strefy powietrznej Chińskiej Republiki Ludowej, przelatując wzdłuż prawego brzoza rzeki Jalu oraz ostrzelały nasze zabudowania, stacje kolejowe, wagony i ludzi, wśród których są ofiary w zabitych i rannych. Sytuacja jest niezmiernie poważna.

Szczegóły tego wydarzenia przedstawiają się następująco:

Dnia 27 sierpnia o godz. 10.04 dwa amerykańskie bombowce B-29 ukazały się nad miastem Czian i nad jego okolicą po prawej stronie środkowego brzoza rzeki Jalu, krążąc w powietrzu i dokonując obserwacji w ciągu przeszło 10 minut. O godzinie 10.05 tegoż dnia cztery samoloty USA, a mianowicie trzy aparaty „P-51” i jeden „Mosquito” ukazały się nad obszarem miasta Lincziang i pobliskiej stacji kolejowej Talitsu na prawo od górnego brzoza rzeki Jalu, ostrzeliwując przez dwie minuty budynek stacji Talitsu i przez dwie minuty linię kolejową, przy czym uszkodzili jeden parowóz. O godz. 11.04 cztery inne samoloty USA zjawyły się nad tym samym obszarem i przez 11 minut ostrzeliwały z broni maszynowej przetrzały wokół mostu na rzecce, uszka dzając dwa parowozy, jeden wagon osobowy i jeden wóz strażniczy oraz raniąc jednego maszyniście i jednego z mieszkańców. O godz. 15.30 tegoż

dnia amerykański bombowiec B-29 krążył i dokonywał obserwacji nad miastem Antung w prawo od dolnego brzoza rzeki Jalu. O godz. 16.40 dwa amerykańskie samoloty P-51 ukazały się nad lotniskiem Antung i ostrzeliwały je przez dwie minuty, raniąc 19 i zabijając 3 robotników oraz uszkodzając dwa samochody ciężarowe.

Wobec powyższego prowokacyjnego i okrutnego aktu wargnięcia agresywnych sił zbrojnych Stanów Zjednoczonych z Korei do strefy powietrznej nad terytorium chińskim, składam niniejszym, w imieniu Centralnego Rządu Ludowego Chińskiej Republiki Ludowej, stanowczy protest do rządu Stanów Zjednoczonych. Rząd Stanów Zjednoczonych powinien ponieść całkowitą odpowiedzialność za te prowokacyjne akty pogwałcenia suwerenności Chin i zabójstwa Chińczyków przez siły zbrojne Stanów Zjednoczonych. Domagam się, by rząd Stanów Zjednoczonych:

1. niezwłocznie ukarał lotników amerykańskich winnych tych prowokacyjnych i okrutnych aktów wargnięcia do strefy powietrznej nad terytorium chińskim, zabójstwa Chińczyków i uszkodzenia chińskich wagonów kolejowych.

## Narada łódzkiego aktywu partyjnego i ZMP-owskiego

W sali posiedzeń Dzielnic Śródmieście odbyła się dn. 28 b. m. łódzka narada aktywu partyjnego i ZMP-owskiego.

Obradom przewodniczył I sekretarz Komitetu Łódzkiego ZPPR tow. Paweł Wojaś.

Narada poświęcona była omówieniu zadań kierownictwa partyjnego

na odcinku pracy wśród młodzieży i pomocy dla ZMP. Referat na temat zadań łódzkiej organizacji ZMP wygłosił wiceprzewodniczący ZL ZMP tow. Chabelski.

W ożywionej dyskusji zabierali głos 22 osoby.

## Premier Nehru potępił bombardowanie Korei przez lotnictwo amerykańskie

MOSKWA (PAP). — Agencja TASS w doniesieniu z Delhi przytacza wypowiedź premiera Nehru w związku z barbarzyńskim bombardowaniem koreańskich wsi i miast przez lotnictwo amerykańskie. Premier Nehru na konferencji prasowej oświadczył:

„Nie ulega wątpliwości, że w Polnocnej Korei mają miejsce silne bombardowania. Indie są przeciwnie takim bombardowaniom przede wszystkim dlatego, że pograżają one za sobą naszymi nieusprawiedliwioną śmierć niewinnej ludności, a poza tym bombardowania te mogą wywołać nowe problemy i trudności.”



# Walka wyzwolenicza narodów Jugosławii przeciw faszystowskiej klice Tito

## I.

Klika Tito usiłowała demagogicznymi wrzaskami o „niesprawie dziwych” napaściach na nią ze strony partii komunistycznych ukryć przed masami jawne swe przejście na pozycję nacjonalizmu burżuazyjnego wiosną 1948 r. i atak na komunistów, którzy pozostali wierni sprawie internacjonalizmu proletariackiego.

Komunistyczna Partia Jugosławii nigdy nie była partią o jasnej i wyraźnej strategii i taktyce, o wyraźnej politycznej linii walki klasowej, która realizując, mogłaby zespolić wokół siebie szerokie masy klasy robotniczej, ludu pracującego miast i wsi w walce przeciwko klasom wyzyskiwaczy.

Partia, która w toku wojny straciła olbrzymią część swych prawdziwych marksistowsko-leninowskich kadr (większość ich została fizycznie zlikwidowana przez titowców), partia, do której banda Tito wciągnęła rozmaite elementy faszystowskie i eksploatorskie, a na stanowiska kierownicze mianowała szpiegów imperialistycznych, partia, w której wychowanie marksistowskie kadr planowo zastępowano zaszczerpaniem ideologii burżuazyjnej — taka partia, gdy rozbito pozostały w niej tron marksistowski, gdy przeprowadzono przeciwko niemu niesłychany pod względem okrucieństwa atak terrorystyczny — znalazła się całkowicie w rękach morderców i szpiegów.

Ataki na Komunistyczną Partię Jugosławii były zaledwie początkiem ofensywy, którą faszystowsko-szpiegowska banda Tito zorganizowała na rozkaz swych morderców anglo-amerykańskich przeciwko klasie robotniczej i masom pracującym, w celu likwidacji ich zdobyczy rewolucyjnej. Zlikwidowała ona ustrój ludowo-demokratyczny, odwręcała Jugosławie od obozu socjalizmu, na którego czele stoi Związek Radziecki, wprowadza w kraju reżym faszystowski i przekształca Jugosławie w kolonię imperializmu amerykańskiego.

Faszystowsko-gestapowska klika Tito podjęła następnie szeroką ofensywę przeciwko masom pracującym Jugosławii i ich zdobyczom rewolucyjnym. Wprowadzono krwawy terror i okrutny wyzysk klasy robotniczej i chłopstwa pracującego. Z organów władzy państwowej usunięto wszystkich przedstawicieli klasy robotniczej i pracującego chłopstwa. Zastąpiono ich przedstawicielami burżuazji miejskiej i kulactwa. Kraj przekształcony został w olbrzymi oboz pracy przymusowej, gdzie setki tysięcy robotników i chłopów zmusza się do bezpłatnej pracy w celu zapewnienia dostaw rudy, drzewa i produktów rolnych dla kapitalistów zachodnich, a przede wszystkim dla imperialistów amerykańskich.

W kraju ustanowiono bestialski reżym faszystowski, który w rękach imperialistów amerykańskich jest na szczyście kolonialnego ujarznienia narodów Jugosławii, reżym skierowany przeciwko masom pracującym i opierający się na burżuazji miejskiej i kulactwie.

Likwidacja ustroju ludowo-demokratycznego i ustanowienie reżymu faszystowskiego doprowadziły do tego, że szerokie masy ludu pracującego Jugosławii wystąpiły przeciwko szpiegowskiej bandzie Tito — Rankowicza i jej krwawemu reżymowi. Ani oszczerca propaganda kliki Tito, wymierzona przeciwko Związkowi Radzieckiemu i obozowi socjalistycznemu, ani kłamliwa bajeczka o rzekomym „budownictwie socjalizmu” w Jugosławii nie mogły ukryć przed szerokimi masami pracującymi reakcyjnego i faszystowskiego charakteru reżymu titowskiego oraz istotnej treści polityki i działalności bandy Tito. Toteż po jawnym przejściu kliki Tito do obozu imperialistów, jugo-

słowiańskie masy pracujące rozpoczęły ciężką i zacięłą walkę z reżymem titowskim.

Właśnie dlatego, że faszystowski reżym kliki Tito stał się w rękach imperialistów anglo-amerykańskich narzędziem ujarznienia narodów Jugosławii, walka narodów naszych przeciwko temu reżymowi ma charakter walki wyzwoleniczej. Podstawową siłą ruchu wyzwoleniczej w Jugosławii jest sojusz klasy robotniczej i pracującego chłopstwa, kierowany przez klasę robotniczą i nielegalne grupy partyjne odradzającej się partii komunistycznej.

Charakterystyczne cechy rozwoju walki rewolucyjno-wyzwoleniczej na rodów Jugosławii przeciwko faszystowskiemu reżymowi kliki Tito polegają na tym, że w pierwszym okresie walka ta była żywiołowa, nie zorganizowana walka mas pracujących, a po wtóre, że w procesie tworzenia się i organizowania nowej partii komunistycznej, która powinna być jedynym kierownikiem walki wyzwoleniczej mas ludowych, panowała kółkowość. Można stwierdzić, że ten okres w rozwoju walki wyzwoleniczej zbliża się ku końcowi. Choć nie ma jeszcze nowej całkowicie ukształtowanej partii komunistycznej, która byłaby jedynym kierownikiem rewolucyjno-wyzwoleniczej walki mas, w przeważającej liczbie miejscowości i w przedsiębiorstwach istnieją obecnie nielegalne grupy marksistowsko-leninowskie, kierujące tą walką i jednocześnie walczące o ukształtowanie i stworzenie nowej partii komunistycznej.

## II.

Walka klasy robotniczej Jugosławii w różnych okresach przybierała rozmaite formy.

Początkowo miała ona charakter niezorganizowany i wyrażała się przede wszystkim w indywidualnym oporze robotników. Robotnicy nie zgłaszali się do bezpłatnych robót, nie pozostawali na godzinę nadliczbowe, nie wykonywali planów dziennych i norm produkcyjnych, wytworzyli towary złej jakości itd. W odpowiedzi na to, titowcy stosowali rozmaite kary: odbierali kartki żywnościowe, obniżali płace, skracali urlopy i pozbawiali praw do bezpłatnego leczenia, zwalniali z pracy, dokonywali aresztowań itd. Jednakże walka nie ustawała, lecz przybierała charakter coraz bardziej zorganizowany.

Od indywidualnych form walki robotnicy przechodzili do zespolonych. Porzucanie pracy przybrało rozmiar masowy. Jak przyznają titowcy, w r. 1949 codziennie nie przystępowało do pracy ponad 400 tysięcy osób. W szczególnych przedsiębiorstwach, zwłaszcza w kopalniach, w których wydobywa się ruda dla eksportu do USA, odchodziło codziennie z pracy od 500 do 1.000 robotników.

Aby przeciwdziałać takiej formie walki robotników, titowcy powzięli uchwałę w sprawie zawierania umów o pracę między robotnikami a przedsiębiorstwem. Według oficjalnej statystyki jugosłowiańskiej w olbrzymiej większości przedsiębiorstw, umów w zawarto nie więcej niż 15 do 30 proc. robotników. W żadnej prawie fabryce nie podpisało umów więcej niż 50 proc. robotników. Poza tym w swej olbrzymiej większości robotnicy, którzy zawarli umowy, wkrótce zerwali je i odeszli z fabryk. Wówczas titowcy zaczęli karać robotników długoterminowymi pracami przymusowymi w fabrykach, przekształcając olbrzymie masy robotników w skazanych.

Na te faszystowskie posunięcia robotnicy odpowiedzieli strajkami, sabotażem, niewykonywaniem planów produkcyjnych, masowym opuszczeniem fabryk. Nastąpił ogromny spadek produkcji i bankructwo wszystkich planów produkcyjnych. Większość przedsiębiorstw nie wykonała

## R. Golubowicz

swych planów za rok 1949 nawet w 50 procentach.

Aby złamać walkę klasy robotniczej klika Tito stworzyła aparat represyjny, który miał wyłapywać i karać robotników, biorących udział w walce. We wszystkich rejonach istnieją oddziały UDB. Jednakże mimo terroru walka klasy robotniczej staje się coraz potężniejsza i przybiera coraz bardziej zorganizowane formy. Szczególnie zorganizowanego charakteru nabrała ona w roku bieżącym. Jako przykład można przytoczyć akcję kolejarzy, którzy stale udaremniają i sabotują prowadzony przez klikę Tito wywóz surowców za granicę.

Szczególnie aktywne walczą biedne i średnie chłopstwo przeciwko zorganizowanej przez titowców mobilizacji chłopów do przymusowych bezpłatnych prac i przeciwko dostawom produktów rolnych na eksport.

Aby zapewnić eksport ogromnej ilości rudy, drzewa i produktów rolnych, klika Tito zorganizowała akcję przymusu wobec strajkującego chłopstwa. Zmuszając masy pracujące Jugosławii do bezpłatnej pracy, titowcy, w ciągu jednego tylko roku 1949 roku zabrali im około 10 miliardów dinarów. Opór pracującego chłopstwa przeciw prowadzonej przemocą mobilizacji na przymusowe roboty bezpłatne miał początkowo charakter niezorganizowany i wyrażał się w indywidualnym przeciwdziałaniu chłopów. Jednakże już w 1949 r. opór ten stał się masowy. Jeśli titowcom udawało się mobilizować chłopów, natychmiast uciekali oni z pracy. Tak np. w Serbii w 1949 r. na 600 tysięcy zmobilizowanych uciekło z pracy 430 tysięcy. Obecnie titowcy w ogóle nie są w stanie zmobilizować poważniejszej ilości mas pracujących wsi na roboty przymusowe. Zmuszają oni do tych prac żołnierzy i liczących więźniów, których ilość w reżymie faszystowsko-gestapowskim sięga kilkaset tysięcy osób.

Aby udaremnić grabieżce kontyngenty na rzecz państwa, pracujące chłopstwo Jugosławii jesienią roku ubiegłego i wiosną roku bieżącego nie obsiało około 3 milionów ha ziemi uprawnej. Obecnie pracujące chłopstwo w sposób zorganizowany występuje przeciwko kontyngentom. Około 600 przedstawicieli chłopów serbskich zgłosiło protest do rządu przeciwko grabieżczej akcji kontyngentowej. W różnych obwodach chłopów stawiają zbrojny opór władzom zabierającym im zboże i inne produkty rolne i organizują demonstracje protestu tak, jak to było w Bani Luče, Kordunie i innych miejscowościach.

Walka szerokich mas ludowych Jugosławii przeciwko titowskiemu reżymowi faszystowskiemu w latach 1948 i 1949 miała głównie cechy ekonomiczne. W roku bieżącym zaczęła ona przetrwać w walkę, której towarzyszy wysuwanie żądań politycznych. W ten sposób ogólna walka mas ludowych przeciwko klice Tito wzrosła się na wyższy szczebel.

W marcu roku bieżącego klika Tito przeprowadziła wybory do tak zwanej „Skupszczyzny Ludowej FERJ”. Wybory wykazały, że szerokie masy ludowe potępiają pod względem politycznym faszystowski reżym kliki Tito. W szeregu okręgów wyborczych odsetek osób głoszących na kandydatów titowskich nie przekroczył 30 proc. zarejestrowanych wyborców. Jak donosił londyński dziennik „Times” (który jest jawnym obrońcą kliki Tito) ogólna ilość głosów oddanych na kandydatów titowskich w wielu miejscowościach nie przekraczała jednej trzeciej zarejestrowanych wyborców.

Żądania polityczne — obalenia faszystowskiego reżymu kliki Tito, wprowadzenia w Jugosławii ustroju demokracji ludowej i powrotu kraju do obozu pokoju, demokracji i socjalizmu — w coraz wyższym stopniu echują walkę szerokich mas pracujących miast i wsi.

Jednocześnie z walką o realizację tych żądań masy pracujące Jugosławii toczą walkę o pokój przeciwko anglo-amerykańskiemu podżegaczom do nowej wojny, przeciwko klice Tito, która jest ich agentura, mającą na celu rozpętywanie wojny na Bałkanach. Narody Jugosławii wiedzą, że walka o pokój wiąże się nierozdzielnie z walką przeciwko klice Tito i

że tylko przez obalenie jej faszystowskiego reżymu mogą być one uratowane od katastrofy wojennej, do której pęta ich banda Tito.

## III.

Przekształcenie walki niezorganizowanej w zorganizowaną, połączenie walki ekonomicznej z walką polityczną i przejście jej w wyższą formę walki, wszystko to niewątpliwie nastąpi tylko po umocnieniu się nielegalnych grup marksistowsko-leninowskich odradzającej się Komunistycznej Partii Jugosławii.

Po aresztowaniu i wymordowaniu najlepszych ludzi partii komunistycznej i po rozbięciu jej trzonu internacjonalistycznego, wierni nauce Marksa — Engelsa — Lenina — Stalina komunistki, którzy uniknęli aresztu, muszą pracować w bardzo ciężkich warunkach terroru faszystowskiego.

Przez długi czas działalność ich była wiska, miała charakter kółkowy i nie była związana z szerokimi masami ludu pracującego, gdyż gestapowski aparat Rankowicza udawało się skutkiem niedostatecznej czujności komunistów, rozbić nielegalne grupy przy pomocy nastanych prowokatorów i szpiegów. Z bieżącym czasem grupy nabrały doświadczenia w pracy nielegalnej, udało im się

wzmocnić swą organizację i znaleźć taką formę pracy, która najlepiej zabezpiecza ich od wśp.

Od wśpkiej pracy propagandowej grupy przechodzą do szerokiej agitaacji politycznej przy pomocy kolportażu ulotek, literatury nielegalnej, pisania hasel na murach itd. Grupy coraz bardziej wiążą się z masami i stawały na czele ich walki przeciwko faszystowskiemu reżymowi kliki Tito.

Wraz z rozwojem walki wyzwoleniczej w kraju, umacniała i organizowała swe szeregi jugosłowiańska rewolucyjna emigracja polityczna w ZSRR i krajach demokracji ludowej. Obecnie okazuje ona ogromną pomoc walce narodów Jugosławii przeciwko faszystowskiemu reżymowi kliki Tito i jest ważnym czynnikiem w tej walce.

Walka emigrantów jugosłowiańskich w krajach kapitalistycznych przeciwko faszystowskiej bandzie Tito również stanowi pomoc dla naszych narodów w ich walce wyzwoleniczej przeciwko jarzmu imperialistycznemu i uciskowi faszystowskiemu.

Titowski reżym faszystowski przez żywa obecnie kryzys polityczny i ekonomiczny, ponieważ skompromitował się on w oczach szerokich mas ludu pracującego Jugosławii.

Rosną szeregi bojowników, walczących przeciwko prowadzonej przez klikę Tito polityce podżegania do wojny. Coraz szerzej rozwija swą działalność front wyzwoleniczy narodów Jugosławii. Rośnie liczba żołnierzy,

podoficerów i oficerów armii jugosłowiańskiej, synów ludu pracującego i prawdziwych patriotów naszego kraju, którzy oświadczają, że nie będą walczyć w obronie interesów amerykańskich ciemiężców i ich slugusów — szpiegowskiej bandy Tito.

W obawie przed krachem i przed sędem narodu szpiegowska banda Tito-Rankowicza wzmaga okrutny terror faszystowski, coraz bardziej wciąga Jugosławie w jarzmo monopolu anglo-amerykańskich i na rozkaz swych imperialistycznych morderców pcha kraj w otchłań awantury wojennej przeciwko sąsiadom krajom demokracji ludowej.

Ale narody Jugosławii zdecydowanie wyraziły swą wolę poprzez wzmożenie walki przeciwko faszystowskiemu reżymowi kliki Tito. Stoją one zdecydowanie po stronie obozu pokoju, demokracji i socjalizmu, na którego czele kroczą potężny Związek Radziecki i którym kieruje chorągiew pokoju, wódz i naucejczył mas pracujących całego świata — Józef Stalin.

Bliski już dzień, kiedy narody Jugosławii w pełni rozwinięte swe siły i zetrą z oblężenia ziemi bandę podżegaczy do nowej wojny na Bałkanach i jej reżym faszystowski, i kiedy kraj swój skierują z powrotem do braterskiej rodziny narodów obozu pokoju, socjalizmu i demokracji.

(„O trwały pokój, o demokrację ludową”)

# Mac Arthur narusza postanowienia Międzynarodowego Trybunału Wojennego

### Nota rządu radzieckiego do rządu St. Zjednoczonych

MOSKWA (PAP). — Agencja TASS ogłosiła następujący komunikat:

Jak już donosiła prasa, gen. Mac Arthur wydał w dniu 7 marca br. okólnik Nr 5 w sprawie przedterminowego zwalniania z więzienia japońskich przestępców wojennych.

Okólnik ten stanowi próbę wprowadzenia w życie praktyki przedterminowego zwalniania drogą jednostronnego zarządzenia dowódcy obozowego amerykańskich wojsk okupacyjnych w Japonii, głównych japońskich przestępców wojennych, odbywających kary, orzeczone wyrokiem Międzynarodowego Trybunału Wojennego w Tokio.

W związku z tym ambasada ZSRR w Waszyngtonie wystosowała do parlamentu stanu USA, w dniu 11 maja br. notę, w której rząd radziecki zwrócił uwagę rządu USA na wspomniane postępowanie Mac Arthura, stanowiące naruszenie po rozumieniu o powołaniu do życia Międzynarodowego Trybunału Wojennego dla Dalekiego Wschodu i pozostające w sprzeczności z regułą niniejszego trybunału, jak również z decyzją komisji dla Dalekiego Wschodu w sprawie, aresztowania, sadzenia i karania przestępców wojennych na Dalekim Wschodzie. Rząd Radziecki domagał się, by rząd Stanów Zjednoczonych powziął bezwzględnie środki, zmierzające do anulowania wspomnianego bezprawnego okólnika Nr 5, dotyczącego głównych japońskich przestępców wojennych, skazanych przez Międzynarodowy Trybunał Wojenny dla Dalekiego Wschodu.

W swej nodzie z 8 czerwca br. stanowiącej odpowiedź na notę rządu ZSRR rząd Stanów Zjednoczonych odmawia anulowania wydanego przez Mac Arthura bezprawnego okólnika.

W związku z powyższym ambasada ZSRR w Waszyngtonie wystosowała w dniu 25 sierpnia br. następującą notę do departamentu stanu USA:

Rząd Stanów Zjednoczonych w nodzie swej do rządu radzieckiego aprobuje postępowanie gen. Mac Arthura i odmawia powzięcia środków, anulujących wydanego przez niego bezprawnie okólnika Nr 5 w sprawie przedterminowego zwalniania z więzienia przestępców wojennych skazanych przez Międzynarodowy Trybunał Wojenny.

Tymczasem pełnomocnictwa gen. Mac Arthura, dotyczące wykonania wyroku Międzynarodowego Trybunału Wojennego dla Dalekiego Wschodu, są ściśle określone przez

art. 17, regulaminu wspomnianego trybunału z 19 stycznia 1946 roku i art. 5, decyzji komisji Dalekiego Wschodu z dnia 3 kwietnia 1946 roku, w sprawie aresztowania, sadzenia i karania przestępców wojennych na Dalekim Wschodzie.

Przez powzięcie decyzji o przedterminowym zwolnieniu z więzienia głównych japońskich przestępców wojennych, skazanych, jak wiadomo, przez Międzynarodowy Trybunał za ciężkie zbrodnie przeciwko pokojowi i ludzkości, — gen. Mac Arthur przekroczył swe pełnomocnictwa, naruszając uzgodnione postanowienia dotyczące Japonii.

Jednakże regulamin Międzynarodowego Trybunału Wojennego, opierający się na postanowieniu komisji Dalekiego Wschodu z 3 kwietnia 1946 roku nie przewiduje przedterminowego zwalniania wspomnianej kategorii przestępców z chwilą, gdy wyrok jest już w trakcie wykonania. W tych więc warunkach dowódca naczelny wojsk amerykańskich w Japonii nie może podejmować sam decyzji tego rodzaju. Decyzje tego rodzaju mogą być podejmowane jedynie za zgodą wszystkich mocarstw, których przedstawiciele wchodzili w skład Międzynarodowego Trybunału Wojennego.

Próba rządu Stanów Zjednoczonych obejścia tych wyraźnych przepisów przy pomocy twierdzenia, że przedterminowe zwolnienie nie stanowi zmiany wyroku, nie wytrzymuje krytyki. Przedterminowe zwolnienie nie stanowi zmiany wyroku, a jedynie formę jego wykonania, jedynie w tym wypadku, gdy przepisy, na podstawie których działają władze wykonujące, ewentualnie taka przewidują. W danym wypadku tego rodzaju forma wyko-

naną wyroku nie została żadnym przepisami przewidziana. Twierdzenie, że wyrok nie uległ zmianie, nie da się pogodzić z logiką, ponieważ w danym wypadku oznaczało by to, że skazany na karę pozbawienia wolności przestępca, po wypuszczeniu na wolność, w dalszym ciągu znajduje się w więzieniu.

Powolnywanie się rządu Stanów Zjednoczonych na fakt, że praktyka przedterminowego zwalniania istnieje w szeregu krajów, nie może służyć do usprawiedliwienia wspomnianych jednostronnych decyzji dowódcy naczelnego, ponieważ w danym wypadku nie chodzi o osoby skazane na przestępstwo, lecz o przestępców, skazanych przez Międzynarodowy Trybunał Wojenny dla Dalekiego Wschodu, powołany do życia na mocy postanowienia 11 państw i którego regulamin nie przewiduje przedterminowego zwalniania skazanych.

W związku z powyższym, rząd radziecki nalega, by rząd Stanów Zjednoczonych anulował wspomniany okólnik Nr 5, wydany bezprawnie przez gen. Mac Arthura w dniu 7 marca 1950 roku, w sprawie głównych japońskich przestępców wojennych, skazanych wyrokiem Międzynarodowego Trybunału Wojennego dla Dalekiego Wschodu.

Kopie powyższej noty zostały doręczone rządowi krajów, wchodzących w skład komisji Dalekiego Wschodu, a mianowicie rządowi Australii, Birmy, Wielkiej Brytanii, Holandii, Indii, Kanady, Nowej Zelandii, Pakistanu, Filipin i Francji. Jednocześnie Kopie tej noty ambasada ZSRR w Pekinie wzięła do wiadomości Rządowi Ludowemu Chińskiej Republiki Ludowej.

# Młodzież francuska w Łodzi

W dniu 28 sierpnia bawiła w Łodzi jedenastoosobowa wycieczka młodzieży francuskiej. Młodzież francuska przybyła do naszego miasta po zwiedzeniu spółdzielni produkcyjnej w Wilkowiecach, gdzie zapoznana się z osiągnięciami zespolonej gospodarki na wsi. W Łodzi wycieczka zwiedziła szereg zakładów pracy, interesując się szczególnie osiągnięciami socjalnymi i ludzkimi klasy robotniczej.

W godzinach popołudniowych Zarządzie Łódzkiego Związku Młodzieży Polskiej nastąpiło uroczyste spotkanie młodzieży z przodkami pracy i aktywistów ZMP z gośćmi francuskimi. Młodzież łódzka powitała serdecznie swych kolegów z Francji, wręczając im wiązanki kwiatów.

Spotkanie upłynęło w miłym i przyjacielskim nastroju. W dniu dzisiejszym wycieczka francuskiej młodzieży opuszcza Łódź, udając się na dalsze zwiedzanie naszego kraju.

# Strajk 60 tys. metalowców w Finlandii

SZTOKHOLM (PAP). — Z Helsinek donoszą, że około 60 tysięcy robotników, zatrudnionych w fińskich zakładach metalurgicznych rozpoczęło w poniedziałek strajk, domagając się podwyżki płac.

Pracownicy niektórych innych gałęzi przemysłu zapowiedzieli, że na znak solidarności przyłączą się w ciągu bieżącego tygodnia do strajku, tak że ogółem liczba strajkujących w Finlandii osiągnie przypuszczalnie 100 tysięcy osób.

# Delegaci kliki kuomintangowskiej nie mają prawa reprezentować narodu chińskiego

PEKIN (PAP). — Minister Spraw Zagranicznych Chińskiej Republiki Ludowej Czu En-lai wystosował do pośrednictwem sekretarza generalnego ONZ Trygve Lie do przewodniczących rozmaitych organizacji międzynarodowych depeszę, stwierdzającą, że tzw. „delegaci” reakcyjnej kliki kuomintangowskiej nie mają prawa zasiadania w tych organizacjach i powinni być z nich usunięci.

# Chiny wzywają Radę Bezpieczeństwa

do położenia kresu prowokacyjnym napaściami samolotów amerykańskich na terytorium chińskie

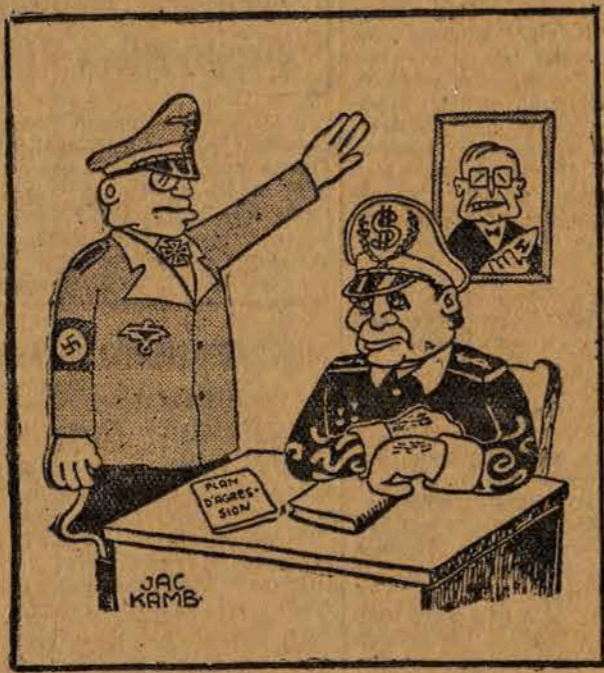
PEKIN (PAP). — W przesłanym telegramie do przewodniczącego Rady Bezpieczeństwa Malika i do sekretarza generalnego ONZ Trygve Lie, minister spraw zagranicznych Czu En-lai, po przedstawieniu stanu faktycznego odnośnie prowokacyjnych napaści samolotów USA na terytorium Chin Ludowych, o czym donosimy na str. 1, stwierdza co następuje:

Te prowokacyjne i okrutne akty wargnięcia do strefy powietrznej Chin agresywnych sił zbrojnych Stanów Zjednoczonych z Korei stanowią zbrodniczą akcję o bardzo po-

ważnym charakterze, chodzi tu bowiem o pogwałcenie suwerenności Chin, o zabójstwo obywateli chińskich oraz o próbę rozszerzenia wojny i pogwałcenia pokoju. Narodowi chińscy bezwzględnie nie może tolerować takiej zbrodniczej akcji.

Poza złożeniem stanowczego protestu i wysunięciem odpowiednich żądań wobec sekretarza stanu USA Dean Achesona, składam niniejszym, w imieniu Centralnego Rządu Ludowego Chińskiej Republiki Ludowej, oskarżenie w powyższej sprawie do Rady Bezpieczeństwa Narodów Zjednoczonych, by w interesie

pokoju i bezpieczeństwa Azji i świata, Rada Bezpieczeństwa Narodów Zjednoczonych, zgodnie z obowiązkiem, potępiła agresywnie siły zbrojne Stanów Zjednoczonych w Korei za te prowokacyjne i okrutne akcje wargnięcia do strefy powietrznej Chin oraz podjęła niezwłoczne kroki zmierzające do całkowitego wycofania wszystkich agresywnych sił zbrojnych Stanów Zjednoczonych z Korei, ażeby zapobiec zaostreniu się sytuacji i ułatwić pokojowe uregulowanie kwestii koreańskiej przez Narody Zjednoczone.



Heil Tito! Nasz nowy fuehrer przysłał mnie do pana!

Hitlerowski generał von Kleist został mianowany przez Trumaną — osobistym doradcą wojskowym Tita. (Z prasy).



# O pełne wykonanie planów asortymentowych

Gospodarstwo narodowe stanowi zespół, którego poszczególne części znajdują się w ścisłej zależności jedna od drugiej. Wadliwe funkcjonowanie jednej z nich odbija się ujemnie na całym organizmie. Ta oczywista prawda nie dotarła jeszcze do wszystkich naszych działaczy gospodarczych, do wszystkich organizacji partyjnych i zawodowych w zakładach pracy, do wszystkich szefów fabrycznych. To jest w dużej mierze przyczyną niedosć zdyktowanej walki o wykonanie planów wg. asortymentów, o wyprodukowanie pełnej ilości tych wszystkich wyrobów, jakie są przewidziane w planach, a nie poprzestawanie na wykonaniu ogólnego planu produkcji.

Często zakłady fabryczne lub całe gałęzie przemysłu „nadrabiają” lukę w produkcji jednego rodzaju wyrobów wysokimi nadwyżkami w wytwórczości innych artykułów.

Przejdźmy do przykładów. Prze myśl budowy maszyn ciężkich w I półroczu rb. przekroczył o 9 proc. ogólny plan produkcji, nie wykonał jednak swych zadań w dziedzinie produkcji sprzętów, urządzeń dla przemysłu chemicznego, wind okrętowych, kotłów energetycznych i kotłów centralnego ogrzewania a więc dóbr bardzo ważnych dla dalszej rozbudowy gospodarki kraju, dla wykonania programu inwestycyjnego w przemyśle i budownictwie.

Ogólny plan walcowi wykonano w I półroczu w 103,5 proc. Jednakże walcownie wysoko przekroczyły swe zadanie produkcji asortymentów w mniej ważnych, a nie wykonowały planów w dziedzinach najważniejszych jak np. żelazo prętowe (do zbrojenia betonu) — w 94 proc., białe uniwersalne w 92 proc., dzwigiary, koryta itp. w 82 proc.

Podobna sytuacja istnieje w przemyśle elektrotechnicznym, który nie wykonał planu produkcji bardzo pożądanego aparatury wysokiego napięcia, silników dużej mocy oraz silników nieseryjnych, mimo że ogólny plan produkcyjny tego przemysłu został przekroczony.

W Pomorskich Zakładach Przemysłu Drzewnego Nr 2 we Wszeszczu „uzupełniono” wykonanie w I kwartale planu produkcji stolarki budowlanej zaledwie w 67 proc. przekroczeniem produkcji skrzynek o 72 proc. Skutek? Zahamowanie robót na kilku budowach osiedli mieszkaniowych z powodu braku elementów drewnianych.

Podobnych faktów można by przytoczyć znacznie więcej, również i z gałęzi przemysłu włókienniczego. Dlatego też istniejącemu stanowi rzeczy, szczególnie w przemyśle kluczowych, należy wydać bezwzględnie walkę; ponieważ może on podważać realizację zadań Planu 6-letniego.

W Związku Radzieckim, jeśli przedsiębiorstwo wykona plan pod względem ogólnej wartości produkcji, ale nie wypełni swych zadań w zakresie asortymentu lub jakości — to plan uważany jest za niewykonany.

Postawienie u nas na należytych poziomach walki o plany asortymentowe wymaga zastrzeżenia systematycznej kontroli wykonania zadań planowych. Bieg produkcji zgodnie z zaplanowanym asortymentem musi być przedmiotem stałej troski kierownictwa technicznego zakładów, które powinny ustalić przyczyny zakłóceń, dążyć do ich usunięcia, a jeśli to jest niemożliwe, do zrobienia własnymi środkami, postawić odpowiednie wnioski w zjednoczeniach lub centralnych zarządach.

Popularyzacja planów ogólnofabrycznych, oddziałowych, zmianowych, planów każdego robotnika i każdej maszyny, wyjaśnianie załogom konieczności wykonywania planów ściśle wg. asortymentów — oto ważne zadania organizacji partyjnych i zawodowych w każdym zakładzie produkcyjnym.

Sprawa biegu produkcji zgodnie z planem asortymentowym musi być przedmiotem dyskusji na naradach wytwórczych, które winny analizować przyczyny pozostawiania w tyle niektórych działów produkcyjnych i szukać sposobów ich przewyżczenia.

Wskazanie przez inżynierów i techników robotnikom — racjonalizatorom „wąskich gardeł” zakładu, wskazanie im zagadnień technicznych, na których powinni skupić swe twórcze poszukiwania, przyniosłyby niewątpliwie w wielu wypadkach pomyślne rezultaty.

Walka o pełny asortyment produkcji przewidziany planem może przybrać różne formy zależne od warunków lokalnych i trudno je uogólnić.

Np. w wypadkach uruchamiania nowych oddziałów wytwórczości czę-

sto przyczyną niewykonania planów asortymentowych są opóźnienia w opanowaniu nowego procesu technologicznego i pieniadżanie biur fabrykacyjnych z opracowaniem dokumentacji technicznej. Należy więc w takich wypadkach pełniej i wszechstronniej niż dotąd wykorzystywać doświadczenia radzieckie oraz usprawnić i przyspieszyć pracę biur fabrykacyjnych.

Troska o harmonijny, wszechstronny rozwój gospodarki narodowej, o wykonanie naszego gigantycznego Planu 6-letniego nakazuje nam, by nie zadowalać się realizacją czy nawet przekroczeniem globalnego planu produkcji, ale stosować wszelkie dostępne w każdym poszczególnym wypadku formy walki o dokładne, precyzyjne wykonanie planów asortymentowych.

J. F. Ch.

## Co nam daje Plan 6-letni?

### Wzrost sieci ośrodków zdrowia

#### 6-LETNI PLAN ROZWOJU GOSPODARCZEGO I BUDOWY PODSTAW SOCJALIZMU W POLSCE

LICZBA PRZYCHODNI MIEJSKICH OŚRODKÓW ZDROWIA



Ośrodek Zdrowia przy Alei Kościuszki Nr 48. Piękny, nowoczesny gmach. W jasnych, czystych poczekalniach chorzy oczekują na swą „kolejkę”. Kobiety z dziećmi, młodzież, ludzie starsi. Tutaj, w Ośrodku, można leczyć na koszt Ubezpieczalni prawie wszystkie dolegliwości. Cały dzień panuje ożywiony ruch. Nie dziwnego: przecież pod opieką tego otwartego w dniu Święta Narodzenia Ośrodka Zdrowia pozostaje aż 140 tys. ludzi.

Dr Konrad Kosmański, dyrektor III Obwodu, a zarazem pełnomocnik Ministerstwa Zdrowia na DRN — Śródmieście, z dumą pokazuje doskonale wyposażone gabinety lekarskie. W chwili obecnej czynne są działy: chirurgii, ginekologii, urologii, neurologii. W najbliższym czasie uruchomione zostaną działy stomatologii i laryngologii. Ośrodek posiada kilka aparatów rentgenowskich i elektrokardiograf oraz jedną z największych w Łodzi — aptekę, czynną przez całą dobę.

Niedługo zostanie uruchomione przy Ośrodku pierwsze tego rodzaju nocne pogotowie pielęgniarstwa.

Łódź posiada obecnie 6 ośrodków zdrowia. Lecz ilość ich zarówno w naszym mieście, jak i na terenie całego kraju będzie stale wzrastać. Dość powiedzieć, że dojdzie do liczby 3.060, czyli wzrośnie o 99 procent w stosunku do stanu obecnego.

Umożliwi to roztoczenie bardzo szerokiej opieki nad stanem zdrowia wszystkich obywateli naszego państwa.

## 46 i pół miliona zł. oszczędności wygospodaruje załoga ZPDz. im. Rychlińskiego

### Źródeł oszczędności jest wiele

Ustawa o Planie 6-letnim postanawia między innymi, że obniżenie kosztów własnych w gospodarce narodowej winno w okresie sześciolatnia przynieść około 3 bilionów złotych, co stanowi połowę całości przewidzianych nakładów inwestycyjnych. W celu uzyskania tej olbrzymiej kwoty musi nastąpić planowe obniżenie kosztów własnych we wszystkich dziedzinach naszego przemysłu. Na obniżkę tych kosztów składają się m. in. postęp techniczny, lepsza organizacja pracy, oszczędność na materiałach pomocniczych.

Popatrzmy, w jaki sposób załoga ZPDz im. Rychlińskiego, po dokładnym zbadaniu i ustaleniu źródeł oszczędności, postanowiła osiągnąć 46,5 mln. zł. więcej zysku, niż to przewidywały tegoroczne plany finansowe.

### Reorganizacja pracy

Przed wszystkim zwrócić uwagę na konieczność lepszej organizacji pracy w celu skrócenia cyklu produkcyjnego. Na pierwszy ogień poszła szwalnia. Praca przebiegała tu według dawnego zwyczaju — każda szwaczka szyla od początku do końca jedną sztukę bielizny. Wprowadzenie systemu taśmowego przyniosło skrócenie zasadniczego cyklu produkcyjnego o pół dnia. Szwaczki, szyczące obecnie tylko pewne części bielizny, podając je metodą taśmową do następnej maszyny, znacznie szybciej wykonują swą pracę. Toteż procent wykonania norm znacznie wzrósł. Tow. Zofia Radziejewicz, która dawniej uzyskiwała 120 proc. normy, obecnie wykonała 180 proc. Tow. Jadwiga Lipińska ze 123 proc. doszła do 175 proc. Za rok tych szwaczek, jak i wielu innych wynoszą obecnie do 25 tys. zł. miesięcznie.

Dzięki reorganizacji pracy w szwalni wzrosły zarobki robotników, a oszczędności w tym oddziale dadzą do końca roku 22.250.000 zł.

### Trzeba uaktywnić grupy partyjne i związkowe

Tak więc walkę o obniżenie kosztów własnych rozpoczęto na wszystkich odcinkach. Ale to dopiero początki. Załoga winna stać się świadoma, że owe 46,5 mln. zł. mają być w całości uzyskane do końca br. Dlatego też sprawa dodatkowej akumulacji musi stać się troską wszystkich pracowników zakładu. Każdy robotnik na swym odcinku powinien bez przerwy czuwać nad realizacją ustalonych sposobów oszczędzania.

W wysiłkach dla podniesienia rentowności zakładów wydatny udział powinny wziąć grupy związkowe oraz agitatorzy i grupy partyjne. Organizacja partyjna i związkowa zakładu powinny stale bacznie, aby gromadzenie dodatkowych zysków nie natrafiało na trudności. Jest więc rzeczą konieczną, aby cały aparat partyjny i związkowy zakładu został jak najszyciej poinstruowany i czuł się odpowiedzialny za wykonanie podjętych przez załogę zobowiązań.

M.K.

## Walka o coraz lepsze wyniki produkcyjne — zadaniem związków zawodowych

W Okręgowej Radzie Związków Zawodowych w Łodzi odbyła się konferencja, w której udział wzięli referenci ekonomiczni, współzawodnictwa pracy oraz członkowie prezydium zarządów związków, odpowiedzialni za sprawy ekonomiczne.

Kierownik wydziału ekonomicznego ORZZ, tow. Szatkowski, wygłosił referat na temat najważniejszych zagadnień ekonomicznych, związanych z wykonaniem Planu Sześciolatniego. W walce o jego wykonanie poważna rola przypadła związkowemu referentom ekonomicznym i współzawodnictwa pracy, których pracą na ile nowych zadań i obowiązków nie była dotychczas zadowolająca. Ci działacze związkowi nie żyli dotychczas w dostatecznym stopniu zagadnieniami produkcyjnymi zakładów pracy, a częściej stórkę w swej działalności przejawiały tendencje biurokratyczne. Również wydział ekonomiczny ORZZ nie pracował dotychczas jak należy. Nie był powiązany z referatami ekonomicznymi i współzawodnictwa pracy w podległych ORZZ oddziałach związkowych, ograniczając swą działalność do rozdzielania telefonów itp. mało ważnych czynności.

Obecnie wydział ekonomiczny ORZZ przekształcony zostanie na wydział produkcji, a zadaniem jego będzie, wspólnie z referatami ekonomicznymi i współzawodnictwa w oddziałach związkowych — walka o coraz lepsze wyniki produkcji.

W dyskusji przedstawiciele różnych związków omawiali zagadnienia, związane z rozwojem współzawodnictwa pracy, ruchu racjonalizatorskiego, wal-

ki o oszczędność i o wykonanie planów produkcyjnych.

Tow. Stefanik z Zarządu Okręgowego Związku Pracowników Przemysłu Skórzanego mówił o zapoczątkowaniu w tym przemyśle nowej formy współzawodnictwa pracy — współzawodnictwa bezregulaminowego, polegającego na podejmowaniu przez robotników określonych zobowiązań.

Tow. Blaszczyk z Zarządu Okręgowego Związku Budowlanych podkreślił konieczność podnoszenia kwalifikacji zawodowych referentów współzawodnictwa pracy, zatrudnionych w zakładach.

Dyskusję podsumował tow. Sumerowski, przewodniczący ORZZ.

Tow. Sumerowski podkreślił trzy najważniejsze w chwili obecnej zagadnienia, stojące przed pracownikami referatów współzawodnictwa pracy, oraz ekonomicznych. Należy do nich: współzawodnictwo pracy, walka o oszczędność i o równomierne wykonywanie planów. Należy jednocześnie propagować rozwój ruchu racjonalizatorskiego oraz pomysły racjonalizatorskie.

Postawienie na właściwym poziomie pracy referatów i wydziałów ekonomicznych związków zawodowych, głębsze wnikanie przez nie w sprawy produkcji, umożliwił związkowemu zawodowemu spełnienie swej roli na odcinku walki o wykonanie Planu Sześciolatniego.

—Narada dzisiejsza — powiedział tow. Sumerowski — powinna zapoczątkować na naszym terenie nowy okres pracy na tym odcinku.

Na zakończenie konferencji wybrano komisję, której zadaniem będzie wypracowanie wzorów ujednoliconej sprawozdawczości, umożliwiającej różnym instancjom związkowym operatywną pracę na odcinku walki o coraz lepsze wyniki produkcyjne.

## NASI KORESPONDENCI

### Pracownice ZPO im. Próchnika wybierają delegatki do rad kobiecych

Wybory do rad kobiecych stały się dniem uroczystym dla zatrudnionych w naszym zakładzie robotnic. Już na kilka dni przed tym kobiety radziły, kogo wybrać, żywo omawiały znaczenie utworzenia jednego ośrodka, kierującego życiem kobiet na terenie zakładu.

Na zebranie przybyły niemal wszystkie robotnice. Z uwagą wysłuchały referatu przedstawicielki komitetu Dzielnicy PZPR Górnej Lewej, tow. Weimana, która mówiła o tragicznej sytuacji kobiet w Polsce przedwrześniowej i o możliwościach, oraz zdobywając, jakie daje kobiecie dzisiejszy ustrój.

Na wniosek tow. Góry robotnice postanowiły uczcić zebranie podjęciem zobowiązań produkcyjnych.

Jako pierwsza zgłosiła zobowiązanie ZMP-owka, Kazimiera Malczyka, która podjęła się nauczyć szwaczki ręczną pracę przy maszynie. Podobne zobowiązanie podjęła Stefania Kar-

koszka i wiele, wiele innych naszych robotnic.

Poważny charakter zebrania wyborczego świadczył o tym, że

Przed tygodniem do przewodniczącego zarządu fabrycznego ZMP, kol. Kołodziejczyka, zgłosiła się grupa tokarzy ZMP-owców z oddziału mechanicznego, przedstawiając mu projekt zorganizowania brygady tokarskiej w celu uczczenia I Ogólnopolskiego Kongresu Pokoju. Kol.

W poczekalni Wytwórni Sprzętu Mechanicznego Nr 4 został wywieszony ubiegłej soboty krótki komunikat następującej treści:

„W dniu dzisiejszym, o godz. 12 przystępuje do pracy I brygada młodzieży, obsługująca II-Oddział Mechaniczny. Zarząd fabryczny ZMP składa brygadzie życzenia owocnej pracy w wykonywaniu planów produkcyjnych.”

Robotnicy z wielkim zainteresowaniem czytali komunikat, wyrażając w rozmowach uznanie dla inicjatywy, z jaką wystąpiła młodzież ZMP.

Kołodziejczyk natychmiast udzielił poparcia cennej inicjatywie. Zawiadomil Dzielnice Górna ZMP i zorganizował zebranie kół, na którym szczegółowo omówiono sposoby wprowadzenia w życie tego projektu.

Następnie zarząd ZMP przedstawił całą sprawę na egzekutywie partyjnej. Towarzystwo przyjęło z zapalem inicjatywę ZMP-owców. Po porozumieniu z radą zakładową i dyrekcją zajęto się przygotowaniem, aby brygada mogła najrychlej przystąpić do pracy. Nadszedł wyznaczony dzień. W sali fabrycznej stoi, jak by w oczekiwaniu, kilkanaście niezaczynnych jeszcze tokarek. Szybko zbliża się ustalona godzina 12. Młodzież ZMP-owcy podchodzą do swych maszyn. Chwila jest naprawdę uroczysta. Z powagą zamieszcza ją na tokarkach czerwone chorągiewki — symbol pełnienia Warty Pokoju, zaciągniętych na cześć Ogólnopolskiego Kongresu. I oto uruchomione to karki dygocą już rytmicznym ruchem. Na twarzach młodych toka-

rzy widnieje uzasadniona dumą i zadowoleniem. „I brygada młodzieżowa tokarzy w Polsce zaczęła swą pracę”. Kierownikiem młodzieżowej brygady został ZMP-owiec, wielokrotnie przedownik pracy, kol. Wrzesiński. W rozmowie z nim dowiadujemy się o ambitnych planach brygady na przyszłość. Otóż brygada pragnie osiągnąć jak najwyższe wyniki produkcyjne, wykonywać wszystkie prace tokarskie jak najsolidniej i najdokładniej.

Przy pierwszej z rzędu tokarce z wprawą pituje skomplikowane rurki. Kol. Płuciński. Pełni Wartę Pokoju. Oświadcza z zapalem: — Bardzo się cieszę, że zostałem członkiem brygady młodzieżowej. Nie będę szczędził starań, żni wysiłku, abym mógł uzyskać najwyższe wyniki. Pracą swą pragniemy przyczynić się do zwycięstwa młodzieży koreańskiej, walczącej o wolność z najeźdźcami amerykańskimi. Oni walka, my pracą wspólnie daje my odprawę podległemu wojennym.

Nieco dalej pracuje na tokarce kol. Kopicński, przedownik pracy, wyrabiający dotychczas 170 procent normy. — Muszę uzyskać jeszcze lepsze wyniki produkcyjne — mówi kol. Kopicński. — Prawie wszyscy członkowie naszej brygady — to młodzieżowi przewodnicy pracy. Bedziemy dalej przodować, aby nie zawieść zaufania Partii i naszej organizacji, które poparty naszą inicjatywę i umożliwiły nam pracę w brygadzie.

ZMP-owiec Krakowiak jest zadowolony ze swej pracy. Z dumą pełni Wartę Pokoju. Oświadcza z prze-konaniem: — Od pierwszej chwili przystąpienia do pracy w brygadzie pełnię Warty Pokoju. Pracując lepiej i wydajniej, pragnę przyczynić się do wzmocnienia sił obozu pokoju.

ZMP-owiec Krakowiak jest zadowolony ze swej pracy. Z dumą pełni Wartę Pokoju. Oświadcza z prze-konaniem: — Od pierwszej chwili przystąpienia do pracy w brygadzie pełnię Warty Pokoju. Pracując lepiej i wydajniej, pragnę przyczynić się do wzmocnienia sił obozu pokoju.

ZMP-owiec Krakowiak jest zadowolony ze swej pracy. Z dumą pełni Wartę Pokoju. Oświadcza z prze-konaniem: — Od pierwszej chwili przystąpienia do pracy w brygadzie pełnię Warty Pokoju. Pracując lepiej i wydajniej, pragnę przyczynić się do wzmocnienia sił obozu pokoju.

ZMP-owiec Krakowiak jest zadowolony ze swej pracy. Z dumą pełni Wartę Pokoju. Oświadcza z prze-konaniem: — Od pierwszej chwili przystąpienia do pracy w brygadzie pełnię Warty Pokoju. Pracując lepiej i wydajniej, pragnę przyczynić się do wzmocnienia sił obozu pokoju.

ZMP-owiec Krakowiak jest zadowolony ze swej pracy. Z dumą pełni Wartę Pokoju. Oświadcza z prze-konaniem: — Od pierwszej chwili przystąpienia do pracy w brygadzie pełnię Warty Pokoju. Pracując lepiej i wydajniej, pragnę przyczynić się do wzmocnienia sił obozu pokoju.

ZMP-owiec Krakowiak jest zadowolony ze swej pracy. Z dumą pełni Wartę Pokoju. Oświadcza z prze-konaniem: — Od pierwszej chwili przystąpienia do pracy w brygadzie pełnię Warty Pokoju. Pracując lepiej i wydajniej, pragnę przyczynić się do wzmocnienia sił obozu pokoju.

ZMP-owiec Krakowiak jest zadowolony ze swej pracy. Z dumą pełni Wartę Pokoju. Oświadcza z prze-konaniem: — Od pierwszej chwili przystąpienia do pracy w brygadzie pełnię Warty Pokoju. Pracując lepiej i wydajniej, pragnę przyczynić się do wzmocnienia sił obozu pokoju.

ZMP-owiec Krakowiak jest zadowolony ze swej pracy. Z dumą pełni Wartę Pokoju. Oświadcza z prze-konaniem: — Od pierwszej chwili przystąpienia do pracy w brygadzie pełnię Warty Pokoju. Pracując lepiej i wydajniej, pragnę przyczynić się do wzmocnienia sił obozu pokoju.

ZMP-owiec Krakowiak jest zadowolony ze swej pracy. Z dumą pełni Wartę Pokoju. Oświadcza z prze-konaniem: — Od pierwszej chwili przystąpienia do pracy w brygadzie pełnię Warty Pokoju. Pracując lepiej i wydajniej, pragnę przyczynić się do wzmocnienia sił obozu pokoju.

ZMP-owiec Krakowiak jest zadowolony ze swej pracy. Z dumą pełni Wartę Pokoju. Oświadcza z prze-konaniem: — Od pierwszej chwili przystąpienia do pracy w brygadzie pełnię Warty Pokoju. Pracując lepiej i wydajniej, pragnę przyczynić się do wzmocnienia sił obozu pokoju.

ZMP-owiec Krakowiak jest zadowolony ze swej pracy. Z dumą pełni Wartę Pokoju. Oświadcza z prze-konaniem: — Od pierwszej chwili przystąpienia do pracy w brygadzie pełnię Warty Pokoju. Pracując lepiej i wydajniej, pragnę przyczynić się do wzmocnienia sił obozu pokoju.

ZMP-owiec Krakowiak jest zadowolony ze swej pracy. Z dumą pełni Wartę Pokoju. Oświadcza z prze-konaniem: — Od pierwszej chwili przystąpienia do pracy w brygadzie pełnię Warty Pokoju. Pracując lepiej i wydajniej, pragnę przyczynić się do wzmocnienia sił obozu pokoju.

ZMP-owiec Krakowiak jest zadowolony ze swej pracy. Z dumą pełni Wartę Pokoju. Oświadcza z prze-konaniem: — Od pierwszej chwili przystąpienia do pracy w brygadzie pełnię Warty Pokoju. Pracując lepiej i wydajniej, pragnę przyczynić się do wzmocnienia sił obozu pokoju.

### Nie tak należy przeprowadzać remont

W Państwowej Centrali Drzewnej „Paged” w Łodzi, na skutek zbyt ciasnych pomieszczeń biurowych postanowiono wyremontować i przebudować szope, znajdującą się przy ul. Piotrkowskiej 44, na biura dla Działu Finansowo-Administracyjnego.

Do robót zabrano się w czerwcu. Nad całością przeprowadzanych prac objęła nadzór sekcja inwestycyjna PCD „Paged”, której kierownikiem wobec winnych, którzy przez swój nierasobliwy stosunek do powierzonych im zadań na rażąco skarb państwa na poważne straty i niepotrzebnie marnują pracę ludzką.

Niewątpliwie kierownictwo „Pagedu” wyciągnie odpowiednie konsekwencje wobec winnych, którzy przez swój nierasobliwy stosunek do powierzonych im zadań na rażąco skarb państwa na poważne straty i niepotrzebnie marnują pracę ludzką.

Pracownice nasze w pełni doceniają rolę i znaczenie nowopowstałych rad kobiecych.

M. Stasiak  
ZPO im. Próchnika.

Pracownice nasze w pełni doceniają rolę i znaczenie nowopowstałych rad kobiecych.

M. Stasiak  
ZPO im. Próchnika.

Pracownice nasze w pełni doceniają rolę i znaczenie nowopowstałych rad kobiecych.

M. Stasiak  
ZPO im. Próchnika.

Pracownice nasze w pełni doceniają rolę i znaczenie nowopowstałych rad kobiecych.

M. Stasiak  
ZPO im. Próchnika.



# Stachanowcy - awangarda budowniczych komunizmu

(W 15 rocznicę powstania ruchu stachanowskiego)

W nocy z 30 na 31 sierpnia 1935 r. kopalnia „Centralna Irmlo” (Zagłębie Donieckie) stała się widownią wydarzeń, które przeszły do historii: nocy tej rębacz Aleksy Stachanow wyrąbał w ciągu zmiany 102 tony węgla, przekraczając 14-krotnie obowiązującą wówczas normę. Sukces ten osiągnął dzięki radykalnej reorganizacji pracy na ścianie.

Więść o niebywałym osiągnięciu produkcyjnym Stachanowa lotem błyskawicy obiegła cały Związek Radziecki. Słynny górnik znalazł wszędzie żarliwych naśladowców, Kowal Gorkowskiej Fabryki Samochodów (GAZ), Busygin, wykuli w ciągu jednej zmiany 1.146 walów korbowych, podczas gdy norma przewidywała 875. Robotnik leningradzkiej fabryki obuwia „Skorochod”, Smietanin, wyprodukował w ciągu zmiany 1.400 par przy obowiązującej normie 680. Frezer Moskiewskiej Fabryki Obrabiarek, Gudow, wykonał w ciągu zmiany 14 norm. Hutnik zakładów im. Dzierżyńskiego, Degtarijew, osiągnął wytop 9-10 ton stali z każdego metra kwadratowego pieca martenowskiego, podczas gdy rekord najlepszych pieców świata ta rzadko osiągał 7,2 tony.

Wkrótce inicjatywa Stachanowa rozszerzyła się na cały kraj, przejęła ją wszystkie gałęzie przemysłu, rolnictwo, transport. Inicjatywa ta zapoczątkowała masowy ruch stachanowski, który towarzyszył Stalinowi określił mianem najbardziej żywotnego, nieprzewidywanego ruchu naszych czasów.

## Źródła ruchu stachanowskiego

Co to jest ruch stachanowski? Jakże są jego źródła? Ruch stachanowski — to wyższa forma współzawodnictwa socjalistycznego. Zasadniczym jego celem jest walka o podwyższenie wydajności pracy. A wydajność pracy jest — w ostatecznym rachunku — głównym elementem zwycięstwa socjalizmu nad kapitalizmem. Im wyższa będzie wydajność pracy, tym bogatsze będzie społeczeństwo socjalistyczne, tym bogatszy będzie każdy człowiek pracy.

W warunkach ustroju kapitalistycznego robotnik nie jest zainteresowany we wzroście wydajności pracy. Przeciwnie, bez względu na jego starania, cała korzyść przypadnie w udziale kapitaliście jako właścicielowi przedsiębiorstwa, który utrzyma na dawnym poziomie nędzę i płace robotnika.

Zgola inaczej przedstawia się sprawa w warunkach socjalizmu, gdzie praca jest wolna, twórcza, gdzie pracuje się dla siebie, dla narodu. Nie ma tu klas wyzyskujących, nie ma wyzysku. Fabryki należą do narodu, który nimi kieruje. Owoce pracy należą do pracujących, czyli, że wszyscy ludzie pracy są żywo zainteresowani w stałym podwyższeniu wydajności, w doskonaleniu produkcji. Stąd masowe bohaterstwo pracy, stąd szeroki rozmach współzawodnictwa socjalistycznego.

Współzawodnictwo socjalistyczne o wysoką wydajność pracy powstało na terenie ZSRR już w pierwszych latach władzy radzieckiej. Już wówczas

czas dostrzegł w nim Lenin zaczątki nowego, komunistycznego stosunku do pracy, potężny czynnik budowy socjalizmu. Początkowo przybrało ono formę „subotników” i „woskresników”, polegających na tym, że ludzie pracowali „po fajrancie” — dobro wolnie i bezpłatnie, aby wykonać terminowo, niecierpiące zwłoki prace. Później współzawodnictwo przedzieliło się w ruch przedownikowy pracy.

Ruch stachanowski zrodził się na glebie przygotowanej przez poprzedni rozwój gospodarki i kultury kraju radzieckiego — na gruncie uprzemysłowienia ZSRR. W tym okresie państwo radzieckie zrealizowało już pierwszy stalinowski plan 5-letni, znajdowało się w toku realizacji drugiego pięcioletnia. Przemysł radziecki zaopatrzony został w nową wspaniałą technikę. Z tym wiąże się również powstanie ruchu stachanowskiego, który — jak mówi towarzyszy Stalina — nie mógłby się u nas narodzić bez nowej techniki.

Drugą ważną podstawą ruchu stachanowskiego było gruntowne polepszenie bytu robotników. Dość powiedzieć, że przeciętne płace roczne robotników i pracowników umysłowych w okresie pierwszego pięcioletnia wzrosły dwukrotnie, a w ciągu drugiego planu 5-letniego — znów się podwoiły.

Ludzie pracy zaczęli się lepiej odżywiać, lepiej ubierać, więcej wydawać na osobiste potrzeby. Życie stało się lepsze, weselsze — mówił Stalin. A gdy życie jest wesołe, to i praca idzie dobrze.

## Nowi ludzie

Ruch stachanowski powstał dlatego, że w kraju pojawiły się nowe kadry robotników, którzy opowiadali doskonale technikę i pchnęli ją naprzód. Były to kadry wychowane już przez partię komunistyczną, tę kierowniczą siłę społeczeństwa radzieckiego.

Ruch stachanowski jest z samej swej istoty głęboko rewolucyjny. Ruch ten buntuje się przeciw skostniałym nawykom pracy, łamie stare normy i plany techniczne, walcząc ze stagnacją i zgnusiałością.

Stachanowcy — to odważni twórcy. Starają się wycisnąć z techniki wszystko, co ona może dać. Osiągają sukcesy, nie spoczywają na laurach. Stachanowcy — to ludzie „niespokojni”, to nowatorzy w ca-

łym znaczeniu tego słowa. Ich śmiała myśl badawcza przenika we wszystkie najbardziej skomplikowane i subtelne arkana produkcji, szuka i zawsze znajduje coś nowego.

## Zasady ruchu stachanowskiego

Współzawodnictwo socjalistyczne i ruch stachanowski są diametralnym przeciwieństwem konkurencji kapitalistycznej. „Zasada konkurencji — mówi towarzyszy Stalina — to po rażka i śmierć jednym, zwycięstwo i panowanie innym. Zasadą współzawodnictwa socjalistycznego jest koleżeńskie pomoce produkcyjnych dla stojących w tyle, w celu osiągnięcia wspólnego rozwoju”.

Współzawodnictwo i ruch stachanowski — to walka przeciw temu co przestarzałe, co obumiera, walka o to, co nowe i produkujące. W ten sposób współzawodnictwo i ruch stachanowski — to potężna, postępowość siła rozwoju społeczeństwa radzieckiego. Siła ta nie tylko pcha produkcję naprzód, lecz przyczynia się do podniesienia poziomu kulturalno-technicznego klasy robotniczej.

## Owoce ruchu stachanowskiego

Jakie wyniki dał olbrzymi rozmach współzawodnictwa socjalistycznego i ruchu stachanowskiego w Związku Radzieckim?

Najlepsze pojęcie o tym daje nam przebieg realizacji pięcioletnia stalinowskiego, stały wzrost produkcji i towarzyszący mu wzrost powszechnego dobrobytu.

Najważniejszym wynikiem ruchu stachanowskiego był olbrzymi wzrost wydajności pracy. W r. 1941 wzrosła ona w przemyśle 4,5-krotnie w porównaniu z rokiem 1913, a przeciętna wydajność na godzinę podwyższyła się nawet 5,5-krotnie.

Dzięki ruchowi stachanowskiemu państwo radzieckie wykonało przedterminowo plan pierwszego i drugiego pięcioletnia.

W okresie Wielkiej Wojny Narodowej stachanowska praca ludzi radzieckich stworzyła wszystko, co było niezbędne dla zaopatrzenia frontu w broń, amunicję i żywność.

Bohaterska praca na zapleczu, obok bohaterstwa czynów bojowych na froncie, wykulała zwycięstwo

narodu radzieckiego nad hordami fałszywymi.

## Na drodze do nowych sukcesów

Stachanowcy kroczą obecnie w pierwszych szeregach bojowników o realizację powojennego planu 5-letniego.

We wszystkich dziedzinach widzi my wspaniałe rezultaty natchnionej pracy stachanowskiej. Produkcja przemysłu przeszła półtorakrotnie przekroczyła poziom przedwojenny; rolnictwo daje krajowi więcej żywności i surowców niż przed wojną; z każdym dniem naród radziecki żyje w większym dobrobycie i na wyższym poziomie kultury.

Sukcesy te pozostają w bezpośrednim związku z nowym rozwojem ruchu stachanowskiego, z powstaniem nowych form tego ruchu.

Tak więc z inicjatywy majstra fabryki moskiewskiej „Kalibr”, MI Kolaia Rossyjskiego, wiele przedsiębiorstw przystąpiło do organizacji stachanowskich brygad, odcinków, oddziałów i całych fabryk.

Tokarze, Paweł Bykow i Henryk Borkiewicz, wystąpili z inicjatywą szybkościowego skrawania metali. Dążenie do pracy metodami szybkościowymi przybrało obecnie charakter masowy we wszystkich gałęziach przemysłu.

Pomocnik majstra Krasnochołmskiego Kombinatu Welnj Czesankowej, Aleksander Czutkich, zapoczątkował masowy ruch o produkcję towarów wyłącznie najwyższej jakości.

Szerokie kręgi zatacza walka o oszczędzanie surowców, o lepszą eksploatację środków podstawowych i obrotowych, o wysoki poziom kultury produkcji itd.

Ruch stachanowski rośnie i rozszerza się, ogarniając coraz nowe masy pracowników. I fakt ten jest rekojmnią nowych, wielkich sukcesów narodu radzieckiego.

W walce o wysoką wydajność pracy, o polepszenie jakości produkcji, w walce której dobitnym wyrazem jest ruch stachanowski, wylania się nowe oblicze człowieka — płomiennej patrioty, prawdziwego gospodarza swego socjalistycznego kraju. I ten rys charakteru właściwy jest każdemu człowiekowi radzieckiemu.

# Nasi delegaci na Kongres Pokoju

Maria Augustyniak

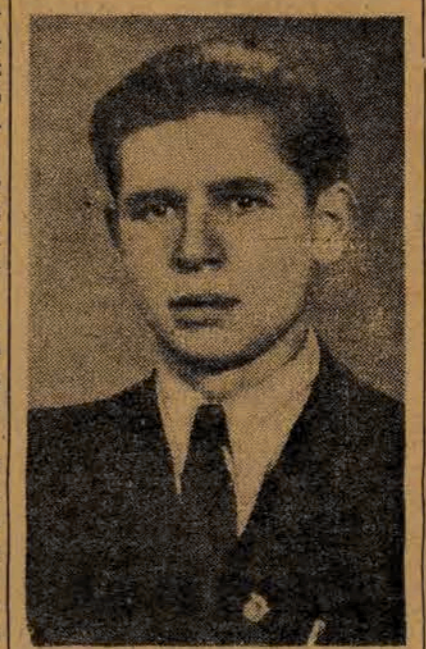
Maria Augustyniak jest instruktorką w nowopowstałej tkalni automatycznej. Pracują tutaj przede wszystkim młodzi tkacze. Zadaniami instruktorki jest stałe doszkolenie młodzieży, podnoszenie jej kwalifikacji zawodowych, czuwanie nad pełnym wykonywaniem baz akordowych. Nie jest to łatwa praca, wymaga wiele cierpliwości i umiejętności, lecz tow. Augustyniak doskonale sobie radzi ze swą młoda „czeladką”. Jest przecież doświadczoną przodownicą pracy, wykwalifikowaną tkaczką, aktywistką partyjną i społeczną w ZPB im. Stalina.

Dla zasług swych właśnie i zalet została wybrana delegatą na Kongres Pokoju. — Walkę o pokój realizuję w mej codziennej pracy — mówi tow. Augustyniak. — Wychowuję młodzież, szkoląc nowe kadry fachowe przyspieszając wykonanie naszych planów produkcyjnych. Szybkie szkolenie nowych kadr zlikwiduje godziny postojowe, podniesie wydajność pracy — wzbogaci naszą gospodarkę narodową. — Reprezentując na Kongresie Pokoju dzielnicę Widzew, powiem uczestnikom Kongresu, że łódzka klasa robotnicza nie szczędzi wy-



silków, aby jak najbardziej umocnić i utrwalić front obrońców pokoju. Wyrazem tego są masowe zobowiązania produkcyjne realizowane z honorem przez łódzkich robotników.

Jerzy Kadalski



Ma 18 lat, pracuje jako chromometrysta w ZPB im. Stalina. Dobrze go znają robotnicy, a

szczególnie młodzież Zakładów Stalinowskich. Ob. Kadalski jest bowiem aktywistą ZMP i żywo interesuje się wszystkim, co się w fabryce dzieje.

Gdy ukazał się nowy dziennik młodzieżowy „Sztandar Młodych” ob. Kadalski zwerbował największą ilość prenumeratorów, i w dalszym ciągu czuwa nad tym, by kolportaż utrzymywał się na wysokim poziomie.

Lekturę naszego dziennika młodzieżowego — oświadcza ob. Kadalski — staram się wykorzystywać do podniesienia naszego poziomu ideologicznego. Często dyskutujemy na temat przeczytanych artykułów. Zwracam wtedy uwagę moim kolegom, aby specjalnie interesowali się zagadnieniami walki o pokój, która przebiega w całym świecie, żeby pilnie czytali artykuły z życia młodzieży radzieckiej. Komsomol jest dla nas wzorem w naszej pracy.

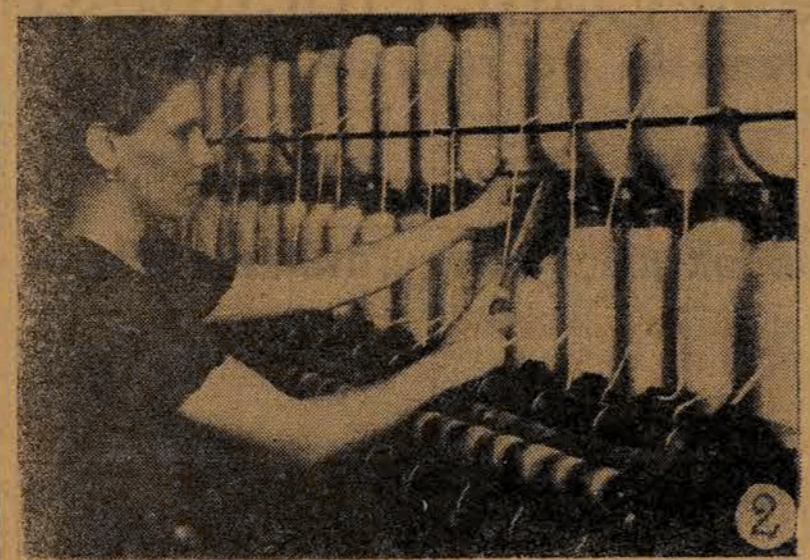
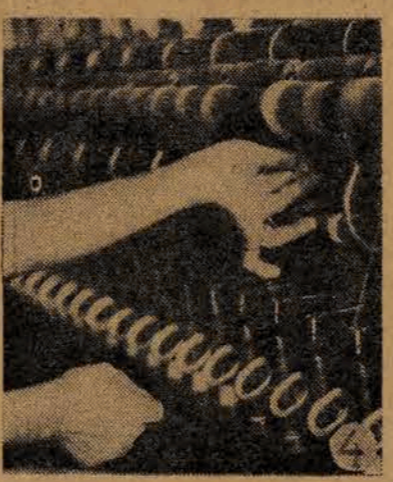
W wystąpieniach na zebraniach ZMP, w codziennej swej pracy ob. Kadalski nieraz już dał dowód, że jest nieugiętym bojownikiem sprawy pokoju. Toteż wybór jego na delegata na Kongres Pokoju jest słuszny i właściwy.

# Jak pracuje wzorowa prządka



1 Fragment po tzw. obciążeniu. Obciążaczki nałożyły na wrzeciono nowe, puste cewki. Prządka napuszcza nici na te cewki, na których nitki się zerwały. Prawą ręką napuszcza nie z obecnej szpulki (najczęściej) z wadliwie nawiniętej tzw. „lalki”. Czyni to dlatego, aby nie marnować przędzy, lecz umiejętnie ją wykorzystać i potem łączy ją z niedoprzędem. Lewą ręką przytrzymuje szpulkę.

W związku z odbywającym się w przemyśle bawełnianym konkursem o tytuł najlepszej prządki, zapoznamy dziś naszych czytelników z kilku fragmentami pracy wzorowej prządki. Jest nią młoda robotnica z ZPB im. Stalina, TOW. HENRYKA KORNAŃKA, wielokrotna przodownica pracy, prządka osiągająca wysoki procent bazy akordowej oraz wysoką jakość przędzy. Tow. Kornatka bierze obecnie udział w konkursie o tytuł najlepszej „przykręcającej” prządki.



2 Maszyna musi być stale utrzymywana we wzorowym porządku. Co pewien czas prządka szczoteczka omiata części obrabiacznika. Na zdjęciu tow. Kornatka ściaga szczoteczka kurz ze stożków niedoprzędu. W przeciwnym razie kurz wbije się w niedoprzęd, wywołując zgrubienia w nitce.

3 Na jednej ze szpułek zerwała się nitka. Lawa obrabcząca jest w tej chwili u góry. Prządka musi wyciągnąć szpulkę, żeby poszukać zerwanego końca. Gdy go znajdzie nastąpi wówczas połączenie zerwanej nitki z niedoprzędem, czyli tzw. „przykręcanie”.

4 A oto sam proces „przykręcania” widziany z bliska. Na zdjęciu — zwinnie ręce prządki Kornatki. Prządka ta przykręca nową metodą: łączy nitkę z niedoprzędem przy cylindrze trzema palcami lewej ręki. Robi to bardzo szybko i delikatnie.



5 Tak wyglądają „przykręcania” tow. Kornatki na czarnej tabliczce kontrolnej. Tabliczki te weszły w życie z chwilą rozpoczęcia konkursu. Nitki przeciągnięte na tabliczce są równiutkie — miejsce łączy prawie niewidoczne.



6 Dla porównania: tabliczka z wadliwie „przykręconą” przędą. W miejscu łączy występują zgrubienia, które potem będą powodować zrywy na krośnie, a wstępując w tkaninie obniżą jej jakość.

Zlikwidować te zgrubienia, przykręcając prawidłową metodą — oto cel konkursu, w jakim biorą udział nasze prządki.

## Stachanowskie „Warty Pokoju”

MOSKWA (PAP). — Na terenie całego Związku Radzieckiego trwa w dalszym ciągu z nie słabnącą siłą kampania w obronie pokoju. Na masowych wiecach i zebraniach odbywających się w całym kraju ludzie radzieccy wyrażają protest przeciwko krwawym zbrodniom imperialistów amerykańskich — angielskich, zmierzających do wywołania wojny światowej.

W wielkim ośrodku przemysłu naftowego — w Baku, 10.000 młodzieży wzięło udział w wiecu, poświęconym walce o pokój. Na zakusy podżegaczy wojennych młodzieży Baku odpowiedziała podjęciem nowych zobowiązań produkcyjnych. W Baku pełni obecnie stachanowską „Wartę Pokoju” przeszło 800 brygad młodzieży.



## Kronika Tomaszowa

## WAŻNIEJSZE TELEFONY:

4 — Dworzec Kolejowy  
47 — Młocza Obywatelska  
51 — Straż Pożarna  
305 — Straż Pożarna (dzwonił tylko w wypadku pożaru)  
333 — Pogotowie PCK

## ADRES REDAKCJI:

Plac Kościuszki 23, tel. 290  
Redakcja przyjmuje interesantów po godz. 11

## ADRES ADMINISTRACJI:

Rozdzielnia Dzienników „Ruch”  
Plac Kościuszki 16, tel. 250

## Witamy

## powracających junaków SP

Dnia 31 sierpnia witamy powracającą ochotniczą brygadę młodzieżową.

Brygada ZMP, pracująca przy budowie Nowej Huty koło Krakowa powraca do Tomaszowa o godz. 4.50 rano, zaś brygada SP, pracująca w Gdyni—Orlowo — powraca o godz. 12.40.

Na dworcu witac będą junaków, którzy swą pracą przyczyniają się do budowy podstaw socjalizmu w Polsce, liczni przedstawiciele społeczeństwa naszego miasta, delegacja fabryk, zakładów pracy i organizacji społecznych.

## Robotnicy Zakładów im. M. Nowotki

## potępiają zbrodnię monarcho-faszystów belgijskich

W dniu 26 sierpnia na podwórzu fabrycznym Tomaszowskich Zakładów Przemysłu Wełnianego im. M. Nowotki zebrał się robotniczy pierwszej zmiany w liczbie około 500 osób, aby wysłuchać przemówienia o morderstwie, jakiego dopuścili się faszysty na przewodniczącym Komunistycznej Partii Belgii — tow. Julien Lahaut.

Na zakończenie zebrania uchwalono rezolucję, w której czytamy:

„Wstrząśnięci do głębi mordem, jakiego dokonali monarcho-faszysty na belgijskim działaczu robotniczym, tow. Julien Lahaut — potępiamy ohydny, zbrodniczy i przesyłamy wyrazy swej solidarności z klasą robotniczą Belgii.

Oświadczamy, że będziemy się starać lepiej i wydajniej pracować, by podnieść naszą siłę gospodarczą i przyspieszyć zwycięstwo socjalizmu na całym świecie.

Wierni sprawie proletariackiej solidarności życzymy belgijskiej klasie robotniczej sukcesów w jej walce przeciwko imperialistycznej reakcji o sprawę pokoju, o wyzwolenie społeczne.

Niech żyje międzynarodowa so-

## Młodzież mobilizuje swe siły do walki o Plan Sześcioletni

W ubiegłą niedzielę w sali konferencyjnej KM PZPR, odbyło się VII Plenum Zarządu Miejskiego ZMP, poświęcone omówieniu uchwały Plenum Rady Naczelnej Związku oraz zadań, stojących przed młodzieżą w walce o realizację Planu Sześcioletniego.

Naradę otworzył przewodniczący Zarządu Miejskiego — tow. Jankowski. W posiedzeniu udział wzięli I sekretarz KM PZPR tow. Balcerski, członek Prezydium Zarządu Wojewódzkiego ZMP — tow. Augustyniak, przewodniczący PRZZ — tow. Rudzki i sekretarz podstawowej organizacji partyjnej Mazowieckich Zakładów — tow. Kubacki.

Referat poświęcony najpilniejszym zadaniom, jakie przed młodzieżą stają w walce o Plan oraz analizie dotychczasowych osiągnięć i błędów w pracy tomaszowskiej organizacji ZMP — wygłosił tow. Jankowski, po czym rozwinęła się ożywiona dyskusja, w której poruszono wiele zagadnień, począwszy od spraw produkcji, współzawodnictwa pracy, szkolenia zawodowego i ideologicznego, a skończywszy na sprawach organizacyjnych.

Do zasadniczych błędów w dotychczasowej pracy tomaszowskiej organizacji ZMP, które zaciążyły na jej wynikach — należały: oderwanie się organizacji od szerokiego mas młodzieżowego, brak czujności i nieudolność w wykrywaniu w swych szeregach jednostek wrogich i szkodliwych. Stwierdzono wadliwy styl pracy, powodowany brakiem ścisłego planowania, kontrolowania realizacji zamierzeń, kolektywności działania, a równocześnie brakiem odpowiedzialności personalnej za poszczególne odcinki pracy.

Stwierdzono, że organizacja nie potrafiła w dostateczny sposób zająć się zagadnieniami współzawodnictwa pracy i racjonalizatorskiego. Nie potrafiono zaopiekować się młodzieżowymi przedownikami pracy, nie mobilizowano w dostatecznym stopniu szerokich mas młodzieżowych do aktywnego, żywego udziału w coraż to wyższych formach współzawodnictwa. Tak np. w Fabryce Pasów zagadnienie współzawodnictwa młodzieżowego do dziś nie zostało przeprowadzone, pomimo, że między współzawodniczącymi znajduje się poważna ilość młodzieży. W Fabryce Sztucznego Jedwabiu ilość współzawodniczących młodzieżowców spadła czterokrotnie w porównaniu z ilością, biorącą udział w współzawodnictwie w r. 1948. O sprawach tych mówili kol. Chudzik, Lewandowska, Kulczyński, Dela, Mendryk i inni.

Równocześnie dyskusja wskazywała, iż mimo braku opieki, mimo poważnych zaniedbań — mamy dziesiątki przedowników młodzieżowych, którzy wyrabiają po 130 i 140 proc. bazy, którzy winni być przykładem dla szerokiej mas młodzieży.

Zagadnienie współzawodnictwa pracy oraz jego popularyzacji — omówił kol. Dela, który także wiele uwagi poświęcił zagadnieniu kadr. Dotychczasowa polityka kadrowa organizacji miała wiele błędów. Idąc po najmniejszej linii oporu — miał wychowywać nowe kadry, miał czerpać je z młodzieżowych, bojowych robotniczych szeregów — ograniczano się do wyławiania wyróżniających się w pracy organizacyjnej aktywistów i przenoszenia ich do pracy w aparacie ZMP.

W dyskusji znalazła również odbicie sprawa ZHP. Praca ZHP i

ZMP przez długi czas nie była z sobą powiązana. Aktyw zatemowski pracujący na tym odcinku, odrywał się od organizacji. Nie dostrzegano, że w masach młodzieży robotniczej jest wielu ludzi, którzy dobrze poprowadziliby pracę w harcerstwie i uważano, że prace te może prowadzić jedynie młodzież ze szkół średnich. Niedociągnięcia te zostały już zlikwidowane i praca ZMP na odcinku dziecięcym przybiera coraz większe formy.

Właściwe odbicie w dyskusji znalazły również sprawy SP, propagandy i prasy, czujności klasowej i inne.

Na zakończenie dyskusji zabrał głos tow. Balcerski, życząc zebrany i całej organizacji ZMP-owskiej sukcesów i osiągnięć w przyszłej pracy na polu realizacji Planu Sześcioletniego. Podsumowanie dyskusji dokonał tow. Augustyniak.

Obrady przebiegały w poważnym nastroju. Młodzi nasi towarzysze dali dowody, że głęboko na sercach leży im sprawa walki o Plan Sześcioletni, o socjalizm i pokój.

W czasie obrad uchwalono tekst listu z braterskimi pozdrowieniami dla walczącej młodzieży koreańskiej oraz listu protestacyjnego w związku z morderstwem dokonanym w Belgii na osobie tow. Lahaut. Przeprowadzono również zbiórkę na rzecz pomocy dla walczącej Korei.

(P)

## List młodzieży tomaszowskiej do młodych Koreańczyków

Uczestnicy rozszerzonego VII Plenum Zarządu Miejskiego ZMP postanowili w czasie obrad wysłać list do walczącej młodzieży koreańskiej. List ten brzmi:

„Drodzy Przyjaciele!

VII Plenum Zarządu Miejskiego ZMP w Tomaszowie Maz. śle Wam gorące, serdeczne, proletariackie pozdrowienia oraz zapewnienia wzmocnionej pracy i walki o utrwalenie pokoju i przyspieszenie budowy socjalizmu na całym świecie.

Imperialiści amerykańscy, napadając zbrojnie na Waszą ojczyznę, chcieli z powrotem wepchnąć ją w okres ciemnoty i zacofania i uczynić z niej źródło zysków.

Ale w zamierzeniach swych przelicyzowali się. Zahartowana klasa robotnicza i młodzież Waszego kraju, wywołana przez bohaterką Armię Radziecką spod ucisku japońskiego imperializmu, pod przewodnictwem oddanego syna klasy robotniczej Kim Ir Sena — rozbiła hordy imperialistycznych

band, wywołując z każdym dniem coraz to nowe poacie Waszego kraju.

Towarzysze! W tej słusznej walce jaką prowadzicie, nie jesteście osamotnieni. Z Wami jest potężny i niezwyciężony obóz pokoju i postępu, któremu przewodzą bohaterki Związek Radziecki i jego kierowniczka siła — Wszechzwiązkowa Komunistyczna Partia (bolszewików).

Zwycięstwo Wasze jest przesądzone. Zwycięzcie dlatego, że walczycie o trwały pokój i postęp, wolność i sprawiedliwość.

My ze swej strony agresorom amerykańskim odpowiem zwycięstwami produkcyjnymi i wzmocnioną walką z wrogami mas pracujących, biorąc za wzór bogate doświadczenia lenińskiego Komsomolu.

Te naszą słuszną walkę wygramy. Zwycięzimy z całą pewnością, bo z nami jest wódz międzynarodowego proletariatu, największy przyjaciel postępującej młodzieży świata — wielki Stalin!

## Zobowiązania załogi

## Fabryki Sztucznego Jedwabiu dla uczczenia Kongresu Obrońców Pokoju

W dalszym ciągu napływają zobowiązania pracowników Tomaszowskiej Fabryki Sztucznego Jedwabiu, podejmowane dla uczczenia I Krajowego Kongresu Obrońców Pokoju. Oto zobowiązanie oddziałów krepki i manipulacji:

„W związku z Krajowym Kongresem Obrońców Pokoju, który rozpocznie swe obrady w rocznicę faszystowskiej napaści na Polskę — załoga oddziałów krepki i manipulacji Fabryki Sztucznego Jedwabiu zo-

bowiązując się wzmocnioną pracą zwiększy swą wydajność produkcyjną.

Manipulacja — oddział kanetek — zwiększy dotychczasowe wykonywanie bez składowych o 6 procent.

Brygada ślusarska ob. Cieśliska zobowiązuje się na dzień 1 września oddać wyremontowane dwie skrzynki krepowe.

Magazyn szpul i kanetek zobowiązuje się do końca br. przesortować trzymiesięczne zapleciska szwrotów kanetek i szpul.

## Wzmoczoną pracą realizować będziemy plan budownictwa pokojowego

W poniedziałek, w kasynie Tomaszowskiej Fabryki Sztucznego Jedwabiu odbyło się uroczyste zebranie załogi, poświęcone zbliżającemu się I Krajowemu Kongresowi Obrońców Pokoju. Do zebranych przemówił inż. Milczarek, który określił za dania polskich mas pracujących w walce o utrwalenie pokoju.

Po dyskusji w której głos zabrali ob. ob. Mrówczyńska, Adamusowa, Pallasek, Bzdun i Paryski — zebrani przyjęli następującą rezolucję:

Zgromadzeni na zebraniu w dniu 28 sierpnia 1950 r. pracownicy Państwowej Fabryki Sztucznego Jedwabiu Nr 1 po wysłuchaniu referatu o Krajowym Kongresie Pokoju stwierdzają co następuje:

Z okazji Krajowego Kongresu Pokojowego — Załoga PFSJ. Nr 1 solennie oświadcza, że w całej swej masie staje w szeregach obrońców pokoju!

Ofiarną pracą realizować będziemy Plan Sześcioletni — wielki plan budownictwa pokojowego.

Przez zwiększony wysiłek pomnażać będziemy dobrą produkcję, aby kraj nasz stał się jeszcze mocniejszym ogniwem w obozie państw młodych i walczących o trwały pokój.

## Na odbudowę Warszawy

W sobotę, dnia 2 września o godz. 16 na boisku „Związkowca” rozegrany zostanie mecz piłki nożnej między drużynami „Finansowców” i Centrali Tekstylnej. Spotkanie winno wzbudzić zrozumiałe zainteresowanie wśród mieszkańców naszego miasta, tym bardziej, że całkowity dochód z imprezy przeznaczony zostanie na odbudowę Warszawy.

Bilety wejścia w cenie 50 zł są do nabycia w radach zakładowych poszczególnych zakładów pracy oraz w dniu zawodów w kasie.

## Kredyty na tegoroczną kampanię siewną

Z roku na rok zwiększają się nakłady inwestycyjne na rozbudowę rolnictwa. Dzięki pomocy państwowej rolnictwo polskie szybko przekroczyło produkcję przedwojenną i stale ją podnosi.

Na jesienne zasiewy Państwo przeznaczyło dla rolnictwa na zakup nasion sztucznych, orkę i siew oraz na zakup kwalifikowanych nasion siewnych 2 miliardy 150 milionów zł kredytów krótko terminowych, 1 miliard więcej niż w sezonie jesiennym roku 1949.

Specjalne kredyty długoterminowe na zagospodarowanie odłogów w wysokości 300 mil. zł postawiono do dyspozycji spółdzielni produkcyjnych, zespołów uprawowych i indywidualnych gospodarstw chłopskich.

Niezależnie od tych sum 2 miliardy 721 mil. zł otrzyma Centrala Nasienna na zaliczkowanie

plantacji nasiennych i dostawy kwalifikowanego ziarna siewnego.

Kredyty siewne otrzymują chłopi na podstawie podań zaopiniowanych przez Związek Samopomocy Chłopskiej. Odbiór kredytów został w rb. uproszczony przez zorganizowanie gestej sieci gminnych kas spółdzielczych.

Kredyty krótkoterminowe udzielane są w 9 miesięcy przy oprocentowaniu 5 proc. w stosunku rocznym, długoterminowe pożyczki zaś na przeciąg 21 miesięcy. O ich oprocentowaniu poinformują rolników oddziały Banku Rolnego i gminnych kas spółdzielczych.

## Chłopi gromady Strzemeszna

wplacili podatek gruntowy w 100 proc.

Chłopi zamieszkujący gromadę Strzemeszna w gminie Czerniewiec wplacili już w całości podatek gruntowy. Mieszkańcami gromady są chłopi mało i średniorolni. Należy podkreślić obywatelską postawę chłopów gromady Strzemeszna wyrażającą się w przedterminowym wplaceniu w 100 procentach podatku gruntowego.

## NAUCZYCIELSTWO PRZYGOTOWUJE SIĘ DO REALIZACJI ZADAŃ stojących przed szkolnictwem w Planie 6-letnim

W poniedziałek w sali teatralnej Powiatowego Domu Kultury rozpoczął obrady trzydniowy zjazd nauczycieli z terenu Tomaszowa i powiatu brzezińskiego. W czasie pierwszego dnia obradom przewodniczył przewodniczący Prezydium MRN — tow. Antoni Mazurek, a w prezydium obok przedstawicieli nauczycielstwa zasiadali: II sekretarz KM PZPR — tow. Kalusko, przedstawiciel Ministerstwa Oświaty — Stanisław Jankowski, przedstawiciel Wydziału Oświaty Prezydium WRN — Wacław Waclawski, przedstawiciel władz okręgowych ZNP — Dionizy Sobociński, tow. tow. Sorlarek i Stachowicz z Powiatowego Komitetu PZPR w Brzezinach, przedstawiciele Prezydium PRN w Brzezinach — tow. Smyczek i Makowski, ob. Sosnowski z ramienia SD, tow. Rudzik z Powiatowej Rady Związków Zawodowych, przewodniczący Zarządu Miejskiego ZMP — tow. Jankowski i tow. Mendryk z ramienia Komendy Miejskiej ZHP.

Powitalne przemówienie wygłosił z ramienia PZPR — tow. Kalusko, a przed rozpoczęciem o-

brad, jak również w czasie ich trwania — konferencje witaly delegacje: chłopów ze spółdzielni produkcyjnej w Galkówku, załogi Fabryki Sztucznego Jedwabiu, ZHP, ZMP, przedszkola Tomaszowskich Zakładów Przemysłu Wełnianego oraz Państwowego Domu Dziecka w Tomaszowie.

W pierwszym dniu obrad kierownik wydziału oświaty przy Prezydium MRN — tow. Kornacki wygłosił referat, w którym omówił zadania szkoły w walce o podniesienie wyników nauczania i wychowania, po czym rozwinęła się dyskusja, w której głos zabrali: ob. ob. Hołyst z Rogowa, Józef Feja z Rokicin, Domaradzki (Tomaszów), Kenstanty Koziol (Rogów), Michalina Jakubowska

(Tomaszów), Stefan Marianański z Przesiadłowa, Czesław Łuczynski z Różyca, Jan Mendryk — ZHP, Anna Jeżakowa (Chorzecin), Stefan Pobocho (Tomaszów), Leokadia Marciniak, Stefan Sapieja, delegat Ministerstwa — Jankowski, Irena Zielińska z Brzezin, Halina Janiszewska z Łaznowskiej Woli, Jan Hyc z Tomaszowa i Władysław Wach. Dalszy ciąg dyskusji odłożono do następnego dnia.

Wieczorem uczestnicy konferencji wzięli udział w zorganizowanym dla nich wieczorze artystycznym z udziałem artystów sceni kółki.

Przebieg dyskusji oraz istotniejsze części referatu tow. Kornackiego omówimy w dniu jutrzejszym.

## Śladem naszych artykułów

## Wydział Zdrowia wyjaśnia

Z prezydium Miejskiej Rady Narodowej otrzymaliśmy pismo następującej treści:

W związku z notatką zamieszczoną w „Głosie Tomaszowskim” z dnia 10 sierpnia i 20 sierpnia 1950 r. dotycząca stanu posesji przy ul. Kramarskiej Nr 32, Wydział Zdrowia po zbadaniu tej sprawy przesyła następujące wyjaśnienie:

Wskutek złego stanu sanitarnego powyższej posesji Wydział Nieruchomości na interwencję Wydziału Zdrowia wybudował urządzenia aseptyczne, a mianowicie ubikację i śmietnik. Od dobrej woli mieszkań-

ców posesji zależy stopień ich czystości. Wydział Zdrowia stwierdza, że cały szereg posesji nie posiada odpowiednich urządzeń aseptycznych, jednakże czystość ich jest zadowalająca.

Wydział Zdrowia zwraca uwagę, że bezpośrednio odpowiedzialni za utrzymanie czystości są właściciele i mieszkańcy posesji. W wypadku przekroczenia przepisów sanitarnych, Milicja Obywatelska upoważniona jest do nakładania w drodze bezpośredniej mandatów karnych lub sporządzania doniesień karnych.

## Poszukiwani pracownicy

Inżynierów budowlanych, techników budowlanych, techników mechanicznych, tokarzy, ślusarzy wykwalifikowanych, maszynistów wykwalifikowanych, robotników gospodarczych, za trudni natychmiast Państwowe Przedsiębiorstwo Budowlane, Zjednoczenie Łódzkie, Al. Kościuszki 85. Założenia przyjmuje Wydział Personalny. 782

## Ogłoszenia drobne

SKRADZIONO portfel z dokumentami, książeczkę wojskową, leg. zw. zaw., leg. pracowniczą na nazwisko Duczek Stefan. 80

## Uwaga, płatnicy podatków

Prezydium MRN Wydział Finansowy — wzywa wszystkich obowiązanych do niezwłocznego uiszczenia należnego za r. 1950 podatku od nieruchomości, lokali, psów, gołębi, szylców i od zbytku mieszkaniowego, oraz podatku gruntowego pod rygorem wdrożenia egzekucji.

Wymienione podatki należy wpłacać w Kasie Miejskiej. Sprawy egzekucyjne załatwia Wydział Finansowy (b. Urząd Skarbowy) ul. Antoniego 41.

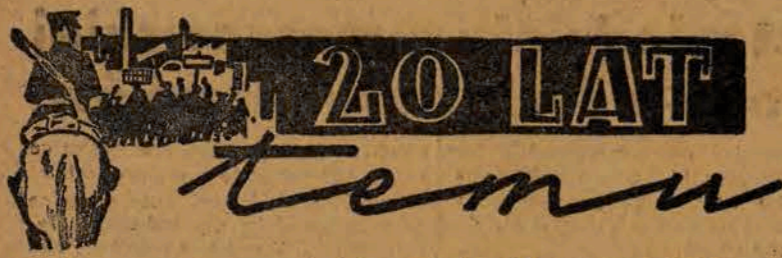
**PLAN ROZWOJU GOSPODARCZEGO i BUDOWY PODSTAW SOCJALIZMU W POLSCE**

WZROST OGÓLNEJ WARTOŚCI PRODUKCJI ROLNICZEJ /na 1 MIESZKAŃCĄ/

1937 100% 1955 161%

Czytajcie i rozpowszechniajcie „GŁOS”





Co pisało praso łódzkie w dn. 30 sierpnia 1930 r.

KRWAWA DEMONSTRACJA W INDIACH

Aresztowanie kilku członków kongresu w Delhi wywołało w całych Indiach falę oburzenia. Zakłady przemysłowe, sklepy, szkoły zostały zamknięte. W Bombaju, Kalkucie i szeregu innych miast policja użyła bomb gazowych przeciw manifestantom.

NOWA PODWYZKA KOMORNEGO

Przed kilku dniami związki kamieniczników łódzkich wspólnie z Izłą Handlową wystąpiły do władz o pozwolenie na podwyżkę komornego w wysokości 172 procent.

Obecnie w Łodzi odbywają się wiece protestacyjne lokatorów. Na wiecach uchwalane są ostre rezolucje przeciw właścicielom kamienic.

KONKURS NA „DROBNE PISMO“

Urząd Pocztowy w Krakowie rozpisł konkurs na „drobne pismo“. W konkursie zwyciężył niejaki Laneman, który na zwykłej kartce pocztowej napisał 5004 słowa.

SANACYJNE „BUDOWNICTWO“

„Republika“ pod powyższym tytułem donosi, że w Częstochowie wykarczany jest obecnie jedyny nowy budynek w tym roku. — Budynkiem tym jest więzienie na Zawodzie, w którym „znajdzie dach nad głową“ ponad tysiąc ludzi.

KRYZYS WŚRÓD CHEŁPOW

Jan Widuła, chłop matorolny z Piły pod Częstochową — popełnił samobójstwo wieszając się na strychu swego domu. Widuła wpadł ostatnio w rozstrój nerwowy z powodu krytycznych warunków materialnych.

KRYZYS I REDUKCJE

Fabryki mebli giętych, rozsiane w kilku powiatach województwa łódzkiego — na skutek długotrwałego kryzysu znalazły się w trudnych warunkach finansowych. Właściciele zamierzają zredukować kilka tysięcy ludzi.

„INTERESY“ PANA MINISTRA

„Republika“ donosi, że jeden z ministrów, będąc właścicielem wielkiego hotelu winien jest Skarbowi Państwa wielkie sumy za nieopłacone podatki. Władze skarbowe zastanawiają się, w jaki sposób wyegzekwować owe podatki od ministra, który notorycznie nie chce płacić.

KAMENICZNIK ZAMORDOWAŁ BEZROBOTNEGO

Wczoraj o godzinie 4 po południu — właściciel kamienicy na Chojnach przy ul. Kopernika 35 — niejaki Alfred Kaczmarek zastrzelił swego lokatora — bezrobotnego Romana Pastusiaka.

Kaczmarek — pisze „Republika“ — już oddawna był zniechęcony przez wszystkich lokatorów swej kamienicy. Starał się wszelkimi siłami powiększyć czynsz komorniany i przy każdej okazji występował do sądu o eksmisję, starając się wyrzucić na bruk wszystkich mieszkańców swej nieruchomości.

Na wiadomość o morderstwie mieszkańcy Chojen usiłowali dokonać samosądu nad kamienicznikiem — zbrodniarzem. Przybyła w porę policja uratowała Kaczmarka, odtwarzając go do więzienia.

Jak się okazuje Pastusiak mimo braku pracy — płacił Kaczmarkowi za komorne przez pocztę. Kamienicznik, chcąc się pozbyć „biednego“ lokatora odmawiał każdorazowo przyjęcia czynszu mieszkaniowego, który wydawał mu się za niski.

Totalne zbrojenia — czyli totalna nędza

W pierwszych tygodniach sierpnia niemal jednocześnie odbyły się cztery konferencje, poświęcone wzmożeniu zbrojeń i przygotowaniu wojennym bloku amerykańskiego. W Londynie odbyła się konferencja wice ministrów spraw zagranicznych bloku północno-atlantycznego, w Hadze — konferencja Rady Konsultatywnej Związku Zachodniego, w Fontainebleau — konferencja zjednoczonych sztabów Związku Zachodniego i wreszcie w Strassburgu — konferencja komitetu ministrów Rady Europejskiej.

Rozkaz z Waszyngtonu brzmiał: Zwiększyć „własne wysiłki“ krajów zachodnio-europejskich na rzecz przygotowań wojennych. Stamtąd też przyszła instrukcja, aby do dnia 5 sierpnia przedłożyć dane o przeznaczeniu nowych sum na potrzeby wojenne i o poczynionych zarządzeniach w kierunku rozszerzenia przemysłu wojennego.

Konferencja londyńska postanowiła podjąć „natychmiastowe kroki“ dla znacznego zwiększenia sił zbrojnych i wydawnego powiększenia produkcji wojennej. Konferencja Rady Konsultatywnej Związku Zachodniego orzekła, że produkcja przemysłu zbrojeniowego powinna przestawić się na pierwsze miejsce nawet w tym wypadku, jeśli było by to „sprzeczne z interesami gospodarczej odbudowy“.

W Niemcju potwornym tempie rosną wydatki wojenne małych krajów zachodnio-europejskich — Holandii, Danii, Belgii i in. W memorandum rządu duńskiego do rządu USA, mówi się o asygnowaniu na potrzeby wojenne dodatkowych 400 milionów koron, co niemal podwoił budżet wojskowy kraju. Nawet reakcyjny duński dziennik „Finansstidende“, w obliczu perspektywy nieuniknionej katastrofy gospodarczej, pisze w słowach pełnych przerażenia: „Jest rzeczą nie do wybaczenia, że Dania coraz głębiej wciąga się w pułapkę bloku wojennego... nie do wybaczenia, że naród nie wie, iż Dania została zmuszona do wzięcia na siebie zobowiązań gospodarczych i politycznych, których nie jest zdolna podjąć. Doprowadzi to do znacznego obniżenia stopy życiowej ludności“.

Totalne zbrojenia zwiastują totalną nędzę mas pracujących krajów zachodnio-europejskich i totalne zubożenie milionów obywateli tych krajów. W latach 1948—1949 wydatki wojskowe Francji były dwa razy większe, aniżeli w 1938-1939 roku; wydatki Anglii również się podwoiły; w krajach Beneluxu wzrosły trzykrotnie, w krajach Skandynawskich — 5-krotnie.

„nia“ układa się na rozkaz Waszyngtonu nowe plany wzmożenia wysiłku zbrojeń w krajach zachodnio-europejskich — satelitach USA. Opublikowany 3 sierpnia angielski plan zbrojeń przewiduje na zbrojenia 3,4 miliarda funtów szterlingów w przeciągu trzech najbliższych lat.

Zdaniem gazety „New York Times“ oznacza to, że Anglia będzie wydawała na potrzeby wojenne około 10 proc. dochodu narodowego, a ponad 57 proc. budżetu. Reakcyjna gazeta „Daily Mail“ wskazuje, że nowy program zbrojeń doprowadzi do przeszło dwukrotnego zwiększenia liczby osób zajętych bezpośrednio w przemyśle wojennym. Zmniejszy się natomiast odpowiednio liczbą pracujących w przemyśle pokojowym.

Nowe, ogromne ciężary nakładają na barki mas pracujących francuski plan wzmożenia wysiłku zbrojeń, opublikowany 5 sierpnia. Rząd francuski ogłosił oficjalnie, że zamierza żądać dodatkowych 80 miliardów franków na zbrojenia. Prasa demokratyczna wskazuje, że w rzeczywistości wydatki zbrojenia, związane z „nowym programem“ wyniosą 300 miliardów franków. Budżet wojskowy Francji dosięgnie tym samym astronomicznej sumy — ponad 1000 miliardów franków. Równa się to całkowitemu upadkowi przemysłu pokojowego.

Co oznaczają te uchwały dla narodów europejskich? Gazeta holenderska „Algemein Dagblad“, omawiając rezultaty haskiej konferencji ministrów spraw zagranicznych pięciu krajów zachodnio-europejskich jest rzeczniczą niemożliwością. Obecnie chodzi o „totalne zbrojenie Zachodniej Europy“.

nie itd. Jednocześnie położenie materialne ludności katastrofalnie się pogorszyło. Pod koniec 1949 roku ceny żywności w Anglii wzrosły dwukrotnie, we Francji — 20-krotnie, we Włoszech — 60-krotnie — w porównaniu z 1938 rokiem. Podatki pośrednie wzrosły w tym czasie w Anglii prawie 4,5 raza, a realne zarobki we Francji spadły do połowy poziomu przedwojennego.

Wszystko to nie zadowala jeszcze organizatorów nowej wojny. Żądają oni dalszego obniżenia stopy życiowej ludności dla dogo-

dzenia amerykańskim pretendentom do panowania nad światem.

Ludność Europy Zachodniej przekonała się coraz bardziej, że polityka jej rządzących — to polityka głodu i nędzy, polityka rozpętania nowej wojny. Jedynie w walce z tą polityką masy pracujące Zachodniej Europy mogą osiągnąć dobrobyt, niepodległość, zachować pokój. Po raz pierwszy w dziejach ludzkości utworzył się zorganizowany front pokoju. Ten poleźny front zdolny jest wykonać swoje historyczne zadanie — nie dopuścić do trzeciej wojny światowej.

Ze sportu

Młodzież na korty!

W dniach 2-3 września ŁÓZT organizuje „Pierwszy Krok Tenisowy“

Jak już donosiliśmy, z okazji I Ogólnopolskiego Kongresu Obrońców Pokoju w Łodzi w dniach 1-3 września odbędzie się szereg propagandowych imprez sportowych. Bardzo ciekawą i to w dodatku masową imprezę przygotowuje nam również Łódzki Okręgowy Związek Tenisowy.

W dniu 2 września na kortach tenisowych w Parku Poniatowskiego rozpocznie się „Pierwszy Krok Tenisowy“ dla juniorów. W zawodach będą mogli wziąć udział wszyscy juniorzy stowarzyszeni i niestowarzyszeni do lat 18, dziewczęta i chłopcy.

Gry odbywać się będą w dwóch grupach: do 15 lat i od 15 do 18. Na podkreślenie zasługuje jeszcze

to, że w czasie turnieju odbywać się będą również (w sobotę i niedzielę) gry pokazowe z udziałem Hebdy, Borowczaka, Banasiaka, Adamczaka, Mańkowskiego i W. Malickiego z omówieniem techniki gry co niewątpliwie przyniesie wiele korzyści naszym juniorom.

Zapisy do turnieju przyjmowane będą do dnia 2 września, do godz. 15 na kortach w Parku Poniatowskiego.

Zwycięzcy turnieju otrzymają na grody i dyplomy. Klub, który wystawi najwięcej zawodników zostanie wyróżniony. Nadmieniamy jednak, że w turnieju nie będą mogli brać udziału juniorzy biorący udział w mistrzostwach drużynowych, a więc już bardzo zaawansowani.

Mecze ligowe w sobotę Do Łodzi przyjeżdża Kolejarz z Poznania

Po kilkutygodniowej przerwie będziemy mieli w sobotę mecz ligowy w Łodzi. Tym razem zobaczymy Kolejarza z Poznania. Zespół b. groźny. Nie trzeba chyba przypominać, że tożsanie znajdują się obecnie w strefie zagrożonej spadkiem z pierwszej ligi.

Przeciwnik sobotni EKS Włocławek nie jest takim, aby można bez zbytecznego wysiłku zdobyć na nim dwa cenne punkty. Wynik remisowy leży jednak w granicach możliwości gospodarzy. Faktem jest, że zawody są powiadają się niezwykle interesująco.

W Krakowie w sobotę odbędą się derby lokalne: Ogniwo Cracovia spotka się z Związkowcem Garbarnia. Favoritem tego meczu jest Związkowiec, posiadający wyrównany zespół we wszystkich liniach, czego nie można powiedzieć o przeciwniku. Gwardia ma zapewnione dalsze dwa punkty, trudno bowiem przypuścić,

aby Górnik z Bytomia po klęsce dwucyfrowej, doznanej z Kolejarzem, mógł coś wskórać w Krakowie i to z takim przeciwnikiem jakim jest Gwardia, lider tabeli mistrzowskiej.

Bardzo ciekawie zapowiada się mecz CWKS-u z Unią Ruchem w stolicy. Favoritem meczu jest zespół Śląski, jednak wojskowi po uzyskaniu Janeczka wzmocnili znacznie linię ataku, możliwe więc że wynik będzie korzystny dla gospodarzy.

Związkowiec Warta pewny już kan dydat do spadku, gości Górnika z Radlina. I tutaj nie ulega wątpliwości kto zdobędzie dwa punkty: zespół gości.

Budowlani w Chorzowie podejmują Kolejarza ze stolicy. Gospodarze są zagrożeni spadkiem, jednak zdobycie jednego punktu przez Budowlanych leży w granicach ich możliwości.

Rozgrywki piłkarskie o mistrzostwo ZSRR

MOSKWA — Na stadionie Dynamo odbył się mecz o mistrzostwo ZSRR, między zespołami Lokomotiv Moskwa i Spartak Tbilisi. Zwyciężył Spartak 1:0.

W Leningradzie miejscowe Dynamo uległo drużynie WWS 2:5.

Piłkarze charkowskiej drużyny Lokomotiv rozegrali na własnym boisku mecz z drużyną Naftowca z Baku. Zwyciężyli gospodarze 2:0.

Górnik Stalino zremisował z Dynamo Tbilisi 0:0, a kijowski Dynamo zwyciężyło Jerewan 2:1.

Skład reprezentacji Łodzi na mecz ze Śląskiem

Na najbliższe spotkanie międzyokręgowe w boksie Łódź — Śląsk, jakie rozegrane zostanie na Śląsku, kpt. Łódzkiego Okręgowego Związku Bokserskiego ustalił następujący skład drużyny łódzkiej: Kargiel, Matecki, Olczyk, Marcin kowski, Debisz, Olejnik, Wiecezorek, Jaskóła.

Nowy rekord ZSRR w strzelaniu

MOSKWA. Na odbywających się pod Moskwą strzeleckich mistrzostwach ZSRR ustanowiono nowy rekord.

W strzelaniu z broni małokalibrowej Awilow, Moskwa, z trzech pozycji uzyskał 1,146 pkt. z 1,200 możliwych. Wynik ten jest o 2 pkt. lepszy od poprzedniego rekordu ZSRR, ustanowionego w 1948 r. przez Jurjewa.

Nowy rekord ZSRR na mistrzostwach Zw. Zawodowych

MOSKWA. Na odbywających się w Kijowie lekkoatletycznych mistrzostwach Związków Zawodowych ZSRR 18-letni Bondarenko w biegu na 400 m ustanowił nowy rekord ZSRR w kategorii juniorów, osiągając czas 50,7 sek.

Na wyróżnienie zasługuje wynik, uzyskany przez Zambrborca w trójskoku, który uzyskał 15,66 m. Rezultat ten jest tylko o 4 cm gorszy od rekordu ZSRR, niedawno ustanowionego przez Szczerbakowa.

Tytuł mistrzowski w rzucie młotem zdobył Wystawkin, osiągając wynik 50 79 m

Advertisement for 'GŁOS' magazine, including contact information for the editorial office and subscription details.

TEATRY

PAŃSTWOWY TEATR IM. STEFANA JARACZA (ul. Jaracza 27) Dziś, o godz. 19.15 sztuka Aleksandra Gergely pt. „Sprawa Pawła Eszteraga“.

PAŃSTWOWY TEATR NOWY (ul. Daszyńskiego 34, tel. 181-34) Teatr nieczynny do 3. IX. br.

TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA“ Godz. 19.15 „Córka pani Angot“. Zniżki ważne.

TEATR LETNI „OSA“ (ul. Piotrkowska 94, tel. 272-70) Godz. 19.30 — „Śluby murarskie“ czyli wędwiel warszawski Gozdawy i Stępnia.

PAŃSTWOWY TEATR POWSZECHNY (ul. Obrońców Stalingradu 21, tel. 150-36) Codziennie o godz. 19.15 komedia Al. Fredry: „Wielki człowiek do małych interesów“.

Kasa czynna w godz. 10—13 i od 16. TEATR „ARLEKIN“ (ul. Piotrkowska 152) Teatr nieczynny do 1. IX. br.

PAŃSTWOWY TEATR ŻYDOWSKI (ul. Jaracza 2, tel. 217-49) Godz. 19.30 „Przyjaciele“ A. Uspieńskiego, w przekładzie i reżyserii Izaaka Grzberga. Zniżki zw. zaw. ważne.

TEATR „PINOKIO“ (ul. Kopernika 16) Godz. 12 widowisko otwarte pt. „Pan Tom buduje dom“.

KINA

ADRIA dla młodzieży (Stalina 1) „Klatka słowicza“, godz. 16, 18, 20

BAJKA (Franciszkańska 31) „As wywiadu“, godz. 18, 20 (Dla dzieci powyżej lat 12)

BAŁTYK (Narutowicza 20) „Powrót Lassie“, dodatek „Wiosna w przyrodzie“, godz. 17, 19, 21 (Dla dzieci powyżej lat 7)

GDYNIA (Daszyńskiego 2) „Program Aktualności Krajowych i Zagranicznych Nr 32“, godz. 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21

HEL (Legionów 2) — Kino nie czynne z powodu remontu.

MUZA (Pabianicka 173) „Zwariowa ne lotnisko“, godz. 18, 20 (Dla dzieci powyżej lat 7)

POŁONIA (Piotrkowska 87) — „S-S „Orzeł“ zaginał“, dod. „Wyścigi pokój“, godz. 17, 19, 21 (Dla dzieci powyżej lat 12)

PRZEDWIOŚNIE (Zeromskiego 76) „Maarek“, dod. „Julian Marchlewski“, godz. 18, 20 (Dla dzieci powyżej lat 12)

ROBOTNIK (Kilińskiego 178) „Elwira Madigan“, godz. 17.30, 20 (Dla młodzieży niedozwolony)

RÓMA (Rzgowska 84) „Dwaj panowie F“, godz. 18, 20 (Dla dzieci powyżej lat 12)

REKORD (Rzgowska 2) „Wołga, Wołga“, dod. „Ciernik“, godz. 18, 20 (Dla dzieci powyżej lat 12)

STYLÓWY (Kilińskiego 123) „Za siedmioma górami“, dod. „Dziś sięży Stalingrad“, godz. 18, 20 (Dla dzieci powyżej lat 7)

ŚWIT (Bałucki Rynek 2) „Dubrowski“, dod. „XXIII Międzynarodowe Targi Poznańskie“, godz. 18, 20 (Dla dzieci powyżej lat 12)

TATRY (Sienkiewicza 40, w ogrodzie) „Zdradzieckie skały“, dod. „Chleb i krew“, godz. 16, 18, 20, 21 (Dla młodzieży niedozwolony)

TECZA (Piotrkowska 108) „Zamieć śnieżna“, godz. 16.30, 18.30, 20.30 (Dla młodzieży niedozwolony)

WISŁA (Daszyńskiego 1) „Wiosna“ dod. „Człowiek z wysokiej góry“, godz. 16, 18, 20, 30 (Dla dzieci powyżej lat 12)

WŁÓKNIARZ (Próchnika 16) „O świcie“, godz. 16.30, 18.30, 20.30 (Dla młodzieży powyżej lat 14)

WOLNOŚĆ (Napiorkowskiego 16) „Piłomienie“ dod. „Ceramika węgierska“, godz. 16, 18, 20 (Dla młodzieży powyżej lat 14)

ZACHĘTA (Zgierska 26) „Świat się śmieje“, godz. 18, 20 (Dla dzieci powyżej lat 10)

Konkurs „Głosu“ na spostrzegawczość pt. „Co jest w tym niemożliwego?“

Począwszy od 25 bm. zamieszczamy kolejno po sobie następujące rysunki (w liczbie 10), z których każdy zawiera jakiś błąd: nieprawdziwy lub zgoła „niemożliwy“ tzw. szczegół sytuacyjny (jeden lub dwa).

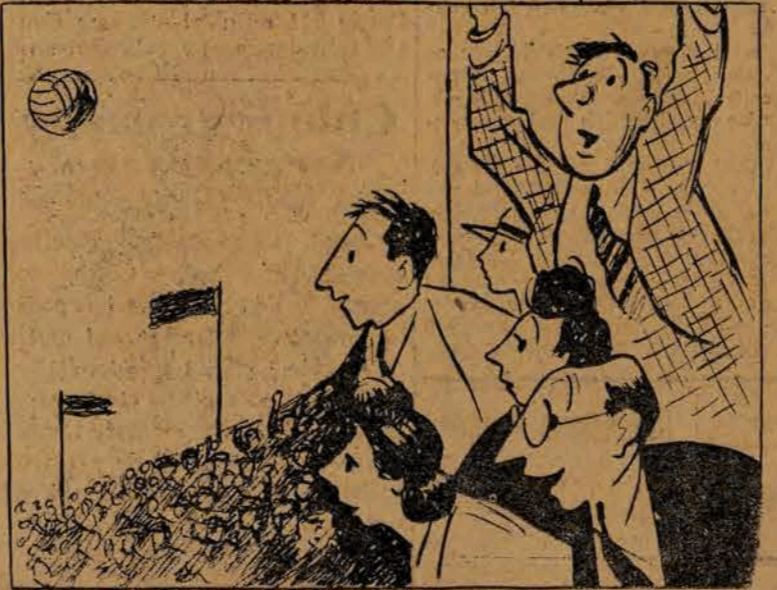
Na czym będzie polegało zadanie uczestników konkursu? Na ujawnieniu błędów, na stwierdzeniu, co w danym rysunku jest nieprawdziwe czy nieprawdopodobne.

Ujawniać błędy należy na zamieszczonych przy każdym rysunku specjalnych kuponach konkursowych, nadsyłając odpowiedzi (wszystkie razem) w terminie do dnia 15 września br. włącznie, na adres redakcji „Głosu“, Łódź, Piotrkowska 86.

Wśród uczestników konkursu, którzy trafnie „zdemaskują“ wszystkie błędy, zawarte w rysunkach — rozlosujemy szereg cennych nagród, w tej liczbie — kupon materiału na garnitur lub kostium, zegar-budzik, serwis stołowy oraz 50 wartościowych nagród książkowych.

Kupon konkursowy Nr 6

Form for the contest coupon with fields for name, address, and profession.



Co usłyszymy przez radio

Program na środę 30 sierpnia 1950 r. 12.04 Dziennik południowy. 12.25 Przerwa. 13.10 (E) Fragm. powieści E. Orzeszkowej „Niziny“. 13.30 Koncert. 14.20 (E) Muzyka kameralna. 14.55 Koncert solistów. 15.30 Audycja dla świetlic dziecięcych — „O Wielkim Stałnie“ — słuchowisko. 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.20 (E) Uwertury do oper Mozarta. 16.40 (E) „Czy wiecie?“. 17.00 Koncert Zespołu Instrumentalnego M. Paszkieto. 17.45 „Lekcja Stanisława Marca“ — montaż słuchowiskowy oprac. na podstawie książki „Traktor zdobył

wiosnę“. 18.15 (E) „Skrzydlaty mikrofon“. 18.30 (E) Arie i pieśni w wyk. wybitnych śpiewaków. 18.45 (E) W audycji „Głos mają kobiety“ — reportaż pt. „Z wizytą u rodziny robotniczej“. 19.00 Audycja Głównego Komitetu Kultury Fizycznej. 19.15 Koncert Krakowskiej Orkiestry PR. 20.00 Dziennik wieczorny. 21.00 Koncert Chopinowski. 21.50 Reportaż z wyścigu kolarskiego Zgorzelec—Warszawa. 22.00 „Wszechnica Radiowa“. 22.20 Koncert. Transm z Pragi (Czeskosłowacja). 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.15 Muzyka symfoniczna.